

# Brożek, Krzysztof

---

## Polscy lekarze na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX w.

---

Medycyna Nowożytna 8/1, 111-143

---

2001

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



---

---

Krzysztof Brożek

# Polscy lekarze na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku

Warstwa społeczna inteligencji zaczęła się kształtować w polskim społeczeństwie od połowy XIX w., co było związane z rozwojem społeczeństwa kapitalistycznego. Polska inteligencja rekrutowała się głównie z zubożałej szlachty i ziemiaństwa oraz z mieszczaństwa. Stanowili ją ludzie o co najmniej średnim wykształceniu, zdobywający środki utrzymania z pracy umysłowej. Dominującymi w tej grupie społeczeństwa wartościami były wolność, patriotyzm, sprawiedliwość społeczna, awans cywilizacyjny i kulturalny, poczucie odpowiedzialności za kraj. W polskim społeczeństwie inteligencja cieszyła się dużym prestiżem wynikającym z jej roli w warunkach braku własnej państwowości i uzależnienia od obcego kapitału. Inteligencja stała się awangardą ubezwłasnowolnionego narodu, najbardziej zainteresowaną w jego wyzwoleniu i w odtworzeniu państwa. Należy jednak przypomnieć, że na przełomie stuleci aktywną była niewielka jej część, która dopiero w następnych latach wzrastała liczebnie. Resztę cechowała bierność, a nawet oportunizm<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> *Inteligencja polska w XIX i XX wieku*. Red. R. Czepulis-Rastenis, Warszawa 1981-87, t. 1-5; J. Chalasiński, *Przeszłość i przyszłość polskiej inteligencji*, Warszawa 1958; J. Szczepański, *Inteligencja i społeczeństwo*, Warszawa 1957; J. Żarnowski, *Struktura społeczna inteligencji w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1964.

Polska inteligencja na Górnym Śląsku powstawała w innych warunkach, aniżeli na pozostałych terenach ziem polskich. Śląsk oderwany w XIV w. od państwa polskiego stanowił część państwa czeskiego, następnie monarchii habsburskiej, a w połowie VIII w. został zagarnięty przez państwo pruskie. Systematyczna germanizacja Górnego Śląska nie doprowadziła jednak do wynarodowienia. Walka z polskością przy pomocy nacisku administracyjnego, ekonomicznego i kościelnego przyniosła większe efekty na Dolnym Śląsku. Ujemny bilans germanizacji przypisać należy żywotności i prężności demograficznej Ślązaków, od Wiosny Ludów coraz bardziej aktywnych politycznie. Jednak, w okresie kształtowania się społeczeństwa kapitalistycznego na Śląsku zabrakło polskiej szlachty, która wcześniej uległa czechizacji, a później germanizacji. Natomiast mieszczaństwo było narodowości niemieckiej. W tej sytuacji pierwsze pokolenie polskiej inteligencji na Górnym Śląsku, oprócz grup rodzimego pochodzenia, wywodziło się głównie z imigrantów z innych polskich ziem, głównie z Wielkopolski. W następnych pokoleniach coraz większa grupa śląskiej inteligencji pochodzi z rodzimej ludności chłopskiej, drobnomieszczaństwa i warstwy robotniczej. Podobnie kształtowała się od drugiej połowy XIX w. grupa zawodowa lekarzy<sup>2</sup>.

Zapotrzebowanie na lekarzy Polaków wystąpiło na Górnym Śląsku podczas epidemii tyfusu plamistego, zwanego wówczas głodowym. W latach 1847–1848 dotknęła ona szczególnie powiaty pszczyński i rybnicki, gdzie śmiertelność dochodziła do 10–20%, a nawet wyżej. Nie znano wtedy etiologii tej choroby. Zainteresowane w rozwiązaniu tego problemu epidemicznego władze niemieckie zamierzały w 1849 r. zaangażować dodatkowo 26 lekarzy w powiatach Górnego Śląska. Lekarze śląscy mówiący po polsku domagali się, aby byli to lekarze znający język polski. W związku z tym wystosowali do władz niemieckich list otwarty, w którym pisali:

„Každy zaś, kto miał możność zetknąć się z naszymi górnośląskimi wieśniakami, może powiedzieć, że znajomość polskiej mowy jest szczególnie nieodzowna dla lekarza, jeżeli rząd chce osiągnąć rzeczywiste wyniki. Nie mówiono dotychczas publicznie

---

<sup>2</sup> Próbę odtworzenia wykazu Ślązaków i Polaków pracujących na Śląsku do I połowy XIX w., podał S. Wallis, *Życiorysy lekarzy Polaków na Śląsku w ubiegłych wiekach*, „Śląska Gazeta Lekarska” r. 3, nr 3–5, s. 359–360, cz. I; nr 6–8, s. 517–518, cz. 2; nr 9–10, s. 643–653, cz. 3; nr 11–12, s. 801–807, cz. 4. Z autorów niemieckich należy wymienić: A. W. Henschel, *Iarologiae Silesiae specimen primum exhibens brevissimam medicorum silesiacorum notitiam cui catalogus Silesiae recentiorum eorumque celebriorum adjectus est prodromus*, Vra-tislaviae 1837.

o tym, jak trudną rzeczą jest kierować leczeniem za pośrednictwem tłumaczy. Niestety, mieliśmy przed dwoma laty sposobność dowiedzieć się, że do powiatów: gliwickiego, bytomskiego i lublinieckiego posłano obcych lekarzy, którzy ani nie umieli porozumieć się z polskimi chłopami, ani nie byli w stanie wzbudzić zaufania, które w sposób tak istotny przyczynia się do respektowania lekarskich zarządzeń, a nawet do wyzdrowienia. Natomiast pominięto wtedy niektórych miejscowych lekarzy znających polski język i zwyczaje ludności [...]. Życzymy więc sobie, ażeby regencja opolska tym razem zwróciła na tę sprawę szczególną uwagę i ażeby tylko w ostatecznym wypadku posłużyła się obcymi lekarzami, którzy nie znają polskiego języka i obyczajów tutejszej ludności”<sup>3</sup>.

O potrzebie używania języka polskiego na Śląsku świadczą rozporządzenia z drugiej połowy XVIII w. i z pierwszej połowy XIX w. dotyczące ochrony zdrowia, wydane w języku polskim, takie jak: *Królewski Pruski patent. Dla pilnego obaczenia przepisanych porządków w Księstwie Śląskim dla uchronienia powietrza morowego w Polsce się znajdującym*, Wrocław 1770<sup>4</sup>; *Edykt względem pretkiego ratowania przez nagłe przypadki zginionych w wodzie albo jakinkolwiek sposobem o utratę życia się przywiedzionych osób*, Wrocław 1775<sup>5</sup>; *Ustawa taksy dla lekarzów w Królewsko-Pruskich Państwach*, Wrocław 1803<sup>6</sup>; *Regulamin podług, którego zwierzchności miejscowe, lekarze i inne osoby względem szczepienia ospy ochraniającej sobie postępować mają*, Wrocław 1803<sup>7</sup>; *Instrukcja postępowania w państwach pruskich w razie zblizania się i wybuchania cholery*, Berlin 1831<sup>8</sup>.

---

<sup>3</sup> W. Długoborski, K. Popiołek, *Śląsk w pierwszej połowie XIX wieku*, Wrocław 1957, t. 1, s. 89–90; K. H. Karbe, *O anonimowym wydawnictwie z r. 1848 dotyczącym tyfusu głodowego na Górnym Śląsku*, „Archiwum Historii Medycyny” t. 42, 1979, z. 3, s. 291–294; A. Brożek, *Dwa listy Rudolfa Virchowa z Rybnickiego (1848)*, „Zaranie Śląskie”, r. 54, 1991, nr 3–4, s. 187–198; K. Zajusz, J. Ornowski, *Rudolf Virchow a problemy niepodległościowe i społeczne narodu polskiego*, Tamże, s. 2985–289.

<sup>4</sup> U. Jonecko, A. Jonecko, *Studia nad patentem o kordonie sanitarno-wojskowym Księstwa Śląskiego z roku 1770*, „Archiwum Historii Medycyny”, t. 36, 1973, z. 3, s. 163–17.

<sup>5</sup> Taż, Tenże, *Opis resuscytacyjnego oddychania z ust do ust w edykcje z roku 1775 o postępowaniu w przypadkach nagłych*, Tamże, t. 32, 1969, z. 2, s. 183–192.

<sup>6</sup> W zbiorach Archiwum domowego autora.

<sup>7</sup> A. Jonecko, U. Jonecko, *Pruski regulamin o szczepieniu ospy ochronnej w roku 1803 wydany w języku polskim*, „Archiwum Historii Medycyny”, t. 35, 1972, nr 3, s. 285–302.

<sup>8</sup> W zbiorach Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie, Zbiory Specjalne.

O posługiwaniu się językiem polskim na Górnym Śląsku pisał Rudolf Virchow (1821–1903)<sup>9</sup>, lekarz, uczonek niemiecki, jeden z twórców współczesnej patologii, który przybył na Śląsk, aby zbadać przyczyny epidemii i w 1848 r. ogłosił drukiem swoje spostrzeżenia. Czytamy w nich: „Cały Górny Śląsk jest polski. Gdy tylko przekroczysz Stobrawę, wtedy bez znajomości języka polskiego nie potrafisz porozumieć się z ludnością wiejską i biedniejszą częścią mieszkańców miast [...]. Dopiero [tzn. po 1815 r. – K.B.] podjęto próby zgermanizowania ludności przez szkołę, jednakże środki jakie w tym celu zastosowano, z góry już nie wróżyły powodzenia [...]. Toteż język niemiecki wcale się nie rozprzestrzenił, natomiast mowa polska nadal zachowała przewagę”. Celem poprawy stanu zdrowotnego, poza potrzebą podniesienia oświaty postulował Virchow zmianę sytuacji ekonomicznej miejscowej ludności<sup>10</sup>.

Należy również wspomnieć o niemieckim lekarzu Juliuszu Rogerze (1819–1865) pochodzącym z Wirtembergii. Od 1847 r., sprowadzony z powodu tyfusu głodowego, był lekarzem księcia raciborskiego w Rudach. Ofiarny lekarz i filantrop, inicjator powstania kilku szpitali, opiekun i przyjaciel ludności polskiej, zbierał z zamiłowaniem polskie pieśni ludowe, badał życie ludu polskiego. W 1863 r. wydał we Wrocławiu *Pieśni ludu polskiego na Górnym Śląsku*. Zbiór ten był odpowiedzią na niemieckie fałszywe enuncjacje dotyczące gwary śląskich Polaków, co autor zaznaczył we wstępie zbioru: „mowa polskich Górnoszlązaków w ogóle jest tym samym językiem, jakim mówił wiejski lud polski za krańcami Górnego Śląska”<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> Przy nazwiskach lekarzy i innych osób wymienionych w tekście i przypisach podano pełne imię i nazwisko oraz lata życia (jeśli to było możliwe) lub rok uzyskania dyplomu lekarza; przy ponownym wymienieniu, podano tylko inicjał imienia i nazwisko.

<sup>10</sup> R. Virchow, *Mittellungen über die in Oberschlesien herrschende Typhus-Epidemie*, Berlin 1848, tłumaczenie za: W. Długoborski, K. Popiołek, op.cit., s. 253.

<sup>11</sup> J. Roger, *Pieśni ludu polskiego na Górnym Szląsku z muzyką*, Wrocław 1863; Toż, Wrocław 1880; Toż, Opole 1976; F. Kornilowicz, *Juliusz Roger (1819–1865)*, „Kwartalnik Opolski” 1977, z. 4, s. 108–113; P. Świerc, *Juliusz Roger*, „Studia Śląskie” 1974, t. 26, s. 325–333. Zachowanie górnoszląskiej gwary jest fenomenem. Ludność Górnego Śląska od XIV w. będąca poza państwowością polską zachowała swoją gwara. Dużą rolę w pielęgnowaniu polskiego języka odegrał kościół katolicki na Górnym Śląsku. Do stwierdzenia J. Rogera, że gwara górnoszląska jest polską dochodzili również uczestnicy pielgrzymek górnoszląskich do Częstochowy. W ten sposób Górnoszlązacy uświadamiali sobie polskie pochodzenie; por. J. Górecki, *Pielgrzymki na Górnym Śląsku w latach 1869–1914*, Katowice 1994. Górnoszlązacy z Płużnicy na Górnym Śląsku, którzy wyemigrowali w 1854 r. do Stanów Zjednoczonych, do dzisiaj w kolejnych pokoleniach zachowali gwara śląską por. A. Brożek, *Ślązacy w Teksasie. Relacje o najstarszych osadach polskich w Ameryce*, Opole 1972.

Wrocławska „Schlesische Zeitung” w swojej korespondencji z Opola z 1854 r. donosiła, że w tamtejszym gimnazjum egzaminowano także z języka polskiego: „Przy tej okazji trzeba pozwolić sobie na uwagę, że nauka języka polskiego jest rzeczywiście nowoczesnym osiągnięciem. Abstrahując od zainteresowania filologicznego, musi być na Górnym Śląsku rzeczą sumienia dla każdego duchownego, prawnika, m e d y k a [podkr. – K.B.] itp. móc się porozumieć wyraźnie z ludem, którego dobro i ból leży w jego rękach. Młodzi ludzie powinni cieszyć się piękną okazją nauki języka polskiego”<sup>12</sup>.

Przejawem narastania polskiej aktywności politycznej w drugiej połowie XIX wieku na Śląsku była działalność takich działaczy, jak m.in. Józef Lompa (1797–1863), Józef Szafranek (1804–1874), Juliusz Ligoń (1823–1889), Karol Miarka (1824–1882), Konstanty Damrot (1841M–1891) i całej plejady innych. Wiąże się z tym rozwój polskiej prasy na Śląsku, polskich towarzystw kulturalnych i społecznych. Pomiedzy Śląskiem a innymi dzielnicami Polski istniały stałe żywe kontakty, które przejawiały się m.in. w ciągłym napływie ludności polskiej do tej dzielnicy. W ciągu drugiej połowy XIX wieku na Śląsk napłynęła kilkutyśięczna rzesza inteligencji i drobnomieszczaństwa, głównie z Wielkopolski. Byli to redaktorzy, adwokaci, lekarze, kupcy itp., dla których ludność polska na Górnym Śląsku stanowiła liczną klientelę. Wprawdzie w 1885 r. władze pruskie wprowadziły zakaz osiedlania się Polaków z Królestwa i Galicji w państwie pruskim, a mieszkających tam w brutalny sposób usuwały, nie wstrzymano jednak w ten sposób ich napływu<sup>13</sup>.

Polski podróżnik z Galicji, W. Szukiewicz tak scharakteryzował przemiany demograficzne zachodzące na Górnym Śląsku pod koniec XIX wieku: „[...] dotychczas o polskości na Górnym Śląsku stanowi lud wiejski i robotnicy fabryczni [...]. Obecnie [...] pracują tam Polacy nad wytworzeniem stanu średniego i inteligencji, a więc osiedlają po miastach Polacy lekarze i adwokaci, ciesząc się ogromnym u ludności polskiej wzięciem; zakładają wspólnymi siłami polskie sklepy, do których ludność chętniej idzie niż do niemieckich [...]. To samo zupełnie odnosi się do lekarzy Polaków, którzy od razu wyrabiają sobie, doskonałą praktykę, odbierając ją Niemcom [podkr. –

---

<sup>12</sup> „Schlesische Zeitung” Wrocław 17 VIII 1854, wydanie poranne, nr 381, s. 1636.

<sup>13</sup> M. Tobiasz, *Pionierzy odrodzenia narodowego i politycznego na Śląsku. 1763–1914*, Katowice 1945; A. Targ, *Związki Śląska z Wielkopolską na przelomie XIX i XX wieku*, Opole 1967; A. Brożek, *Wysiedlenia Polaków z Górnego Śląska przez Bismarcka (1885–1887)*, Katowice 1963.

K.B.]. Obecnie, więc miasta górnośląskie przechodzą ważną epokę wytwarzania rodzimej inteligencji i stanu średniego, których to klas społecznych ogromny brak czuć się daje<sup>14</sup>.

Wśród inteligencji polskiej na Górnym Śląsku najszybciej powiększała się liczba lekarzy. W 1885 r. na tym terenie pracowało pięciu lekarzy polskich, w 1900 już 21, 1903 r. – 30, a w 1905 r. liczba ich wzrosła do 51. (Dla porównania – adwokatów polskich w 1900 r. było 3, a w 1903 r. – 6.) Wydaje się, że część z nich przyjęła pozycję oportunistyczną wobec spraw narodowych. Świadczyć o tym mógłby fakt, że w 1904 r. oficjalnie za obroną polskich lekarzy opowiedziało się tylko 16 lekarzy na Górnym Śląsku (por. dalej w tekście sprawa listu otwartego lekarzy polskich z 1904 r. do Niemieckiego Towarzystwa Lekarskiego Okręgu Przemysłowego)<sup>15</sup>. Wzrastała również grupa duchownych polskich.

W 1913 r. na obszarze rejencji opolskiej pracowało 551 lekarzy, w tym 20 oficjalnie przyznających się do polskiej narodowości, czyli tylko około 4%. Zmniejszenie się liczby polskich lekarzy (w porównaniu do 1905 r.) było efektem polityki dyskryminacji ze strony niemieckiej ochrony zdrowia, która nie dopuszczała Polaków do kas chorych w samorządowej ochronie zdrowia. W tej sytuacji część polskich lekarzy przyjęła, jak wspomniano, postawę oportunistyczną w sprawach narodowych<sup>16</sup>.

Ogólna liczebność polskiego stanu lekarskiego na ziemiach polskich w Prusach zmniejszyła się z 350 w 1896 r. do 283 w 1918 r. z tym, że jeśli dodać do 283 liczbę 62 młodych lekarzy polskich, którzy ukończyli studia podczas wojny i musieli pełnić służbę wojskową, to różnica między 1896 r. a 1918 r. nie jest duża<sup>17</sup>. Z tej liczby na około 300 polskich lekarzy w Rzeszy Niemieckiej tylko 20 przypadało na Górny Śląsk, reszta pracowała w Wielkopolsce i na Pomorzu. Na początku XX wieku 25-milionowy naród polski posiadał 4300 lekarzy, w tym w zaborze rosyjskim – 2500, w zaborze austriackim – 1500, a w Prusach – 300<sup>18</sup>.

<sup>14</sup> W. Szukiewicz, *Górne Śląsko. Szkice z chwili bieżącej*, Kraków 1894, s. 8, 9.

<sup>15</sup> M. Orzechowski, *Narodowa Demokracja na Górnym Śląsku (do 1915 roku)*, Wrocław 1965, s. 12–13.

<sup>16</sup> *Reichs-Medizinal-Kalender für Deutschland auf das Jahr 1914*, Leipzig 1914, Teil II, s. 231–240, 767. Kalendarz w spisie lekarzy poza 20 lekarzami znanymi z polskiej postawy wymienia jeszcze kilkadziesiąt polskich nazwisk lekarzy, których polska postawa nie jest wyjaśniona.

<sup>17</sup> Sprawozdanie z Walnego Zebrania Wydziału Lekarskiego [Towarzystwa Przyjaciół Nauk] z dnia 26 listopada 1918 r. w Poznaniu, „Nowiny Lekarskie”, Poznań 1918, z. 4, s. 87.

<sup>18</sup> S. Ciechanowski, *Medycyna polska w dobie ostatniej*, Kraków 1911, s. 9-10.

Lecznictwo na Górnym Śląsku oparto na tzw. kasach chorych i prywatnej praktyce lekarskiej. W 1912 r. największa kasa chorych, Górnośląska Spółka Bracka w Tarnowskich Górach (Oberschlesischer Knappschaftsverein) prowadziła 19 szpitali i zatrudniała 135 lekarzy, zaś Pszczyńska Kasa Bracka (Plessischer Knappschaftsverein) miała 1 szpital i zatrudniała 6 lekarzy<sup>19</sup>.

Co czwarty mieszkaniec rejencji opolskiej ubezpieczony był w Górnośląskiej Spółce Brackiej w Tarnowskich Górach, a nie miał możliwości korzystania w tych ramach z opieki polskiego lekarza. Działo się tak w sytuacji, gdy nawet według tendencyjnych materiałów spisu ludności, Polacy w rejencji opolskiej w 1910 r. stanowili 57,3% mieszkańców, a jest to liczba średnia, w której mieszczą się wysokie odsetki ludności polskiej w powiatach przemysłowych. Na przykład w powiecie bytomskim (bez miasta Bytomia i Królewskiej Huty) odsetek Polaków wynosił 68,8%, w katowickim (bez Katowic) – 68,2%, tarnogórskim – 73%, pszczyńskim – 86,7%<sup>20</sup>. W tej sytuacji lekarze niemieccy poszukiwali, jak się wydaje, polskiej klienteli przyjmując w gabinetach prywatnych, uczyli się języka polskiego i ogłaszali się w polskich gazetach z notatką „Mówię dobrze po polsku”.

Zapotrzebowanie na lekarzy polskich wynikało nie tylko ze stosunków narodowościowych, ale również z sytuacji zdrowotnej ludności.

Przyczyną klęski głodu i związanej z nim wspomnianej epidemii tyfusu w połowie XIX wieku była nędza i zacofanie ludności rolniczej. Powstająca w drugiej połowie XIX wieku warstwa robotnicza żyła w nader trudnych warunkach zdrowotnych. W tym czasie Śląsk zajmował pierwsze miejsce w Niemczech pod względem odsetka umieralności niemowląt. Również tutaj notowano najwyższą śmiertelność ogólną, której przyczynami w rejencji opolskiej były w kolejności: gruźlica, zapalenie płuc, tyfus i in. Górnośląski okręg przemysłowy był terenem różnych epidemii, np. w 1897 i 1902 tyfusu, 1892 i 1894 cholery, 1905 r. dżumy.

Natomiast ziemie polskie w zaborze pruskim były upośledzone w porównaniu z innymi prowincjami państwa pruskiego pod względem liczby lekarzy. W 1913 r. na 10 tys. mieszkańców przypadało w rejencji opolskiej 2,50 lekarzy, w olsztyńskiej – 2,54, koszański – 2,42; były to wskaźniki najniższe nie tylko na

---

<sup>19</sup> M. W. Wanatowicz, *Ubezpieczenia społeczne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w XIX i XX wieku*, [w:] *Śląsko-zagłębiowskie konfrontacje historyczne (XIX–XX wiek)*, Katowice 1999, s. 9–31; K. Jonca, *Położenie robotników w przemyśle górniczo-hutniczym na Śląsku w latach 1889–1919*, Wrocław 1960, s. 217–221, 230.



obszarze Prus, gdzie wskaźnik ten wynosił 5,17, ale i całej Rzeszy Niemieckiej z wskaźnikiem 5,26<sup>21</sup>.

Najwybitniejszą postacią wśród lekarzy polskich na Górnym Śląsku był dr Franciszek Chłapowski (1846–1925), pochodzący z Wielkopolski, zaliczany do pionierów odrodzenia narodowego na Śląsku. Praktykę lekarską rozpoczął w 1872 r. w Królewskiej Hucie (obecnie w granicach Chorzowa). Bezpośrednio ze Śląskiem związany był do 1883 r., pracując w Królewskiej Hucie, Bytomiu, a później we Wrocławiu. Rozwiniął szeroką działalność narodową, był posłem do sejmiku pruskiego. Był autorem książki: *Hygiena rzemioł, czyli o szkodliwych wpływach każdemu zawodowi właściwych i o sposobach zapobieżenia tymże. Z szczególnym uwzględnieniem rzemioł przemysłowi górnośląskiemu właściwych* (Bytom 1876, ss. 34) stając się dzięki tej pracy pionierem polskiej medycyny pracy<sup>22</sup>. Za przykładem dr F. Chłapowskiego przybyli z Wielkopolski na Śląsk w latach siedemdziesiątych lekarze: Władysław Stan (1848–1909) do Bytomia, Franciszek Tuszewski (1852–1887) do Mikołowa, Wojciech Brodziak (1843–1888) do Królewskiej Huty<sup>23</sup>.



Franciszek Chłapowski  
(fot. ze zbiorów autora)

Na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku podjęto pracę, pracując okresowo lub na stałe, około 50 lekarzy, którzy uczestniczyli w polskim życiu narodowym: Aleksander Czarnowski (1850–1902) w Opolu w 1881 r.; Józef Rostek (1859–1929) w

<sup>20</sup> A. Galos, *Polskość Śląska w XIX wieku w świetle niemieckich materiałów statystycznych*, [w:] *Szkice z dziejów Śląska*, pod red. E. Maleczyńskiej, Warszawa 1956, t. II, s. 38–39.

<sup>21</sup> K. Brożek, *Upośledzenie ziem byłego pruskiego wschodu w zakresie służby zdrowia na przełomie XIX i XX w. i w okresie międzywojennym*, „Archiwum Historii Medycyny” 1974, t. 37, z. 4, s. 425–437. Pod koniec XX w. wskaźniki te wynosiły w 1996 r. w Polsce 23,5 lekarza na 10 tys., czyli 1 lekarz na 425 mieszkańców, a w Niemczech w 1995 r. wynosił 33,5 lekarza na 10 tys., czyli 1 lekarz na 298 mieszkańców; w 1913 r. w Niemczech 1 lekarz przypadał na 1901 mieszkańców, a w rejencji opolskiej 1 lekarz na 4000 mieszkańców.

<sup>22</sup> M. Przychodzki, *Działalność naukowa i społeczna Franciszka Chłapowskiego*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, Poznań 1939–1947, t. 18; K. Brożek, *Pionierzy medycyny pracy w regionie śląsko-dąbrowskim*, [w:] *Pamiętnik III Krajowego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Medycyny Pracy*, Łódź 9–11 XI 1978, t. 3, Łódź 1979, s. 921–928.

<sup>23</sup> *Zasługi narodowe lekarzy polskich na Śląsku*, „Polska Zachodnia”, Katowice 1926, nr 41, tekst referatu dr J. Rostka na otwarciu I zjazdu lekarzy polskich na Śląsku w Katowicach dn. 23 IX 1923 r.; M. Pater, *Ruch polski na Górnym Śląsku w latach 1879–1893*, Wrocław 1969, s. 46, 161.

Raciborzu w 1885 r.; Mikołaj Witczak (1857–1918) w Jastrzębiu w 1888 r.; Julian Klobukowski (1854–1902) w Bieruniu Starym w 1889 r.; Stanisław Antoni Śmierzchalski (1858–1934) w 1891 w Radzionkowie, a od 1892 r. w Katowicach; Maksymilian Hanke (1866–1939) w 1893 r. w Bytomiu; Jan Nepomucen Stęślicki (1866–1922) w 1893 r. w Siemianowicach; Kazimierz Trzebiatowski (1896–1920) w 1894 r. w Koźlu, a od 1907 r. w Katowicach jako okulista; Ludwik Urbanowicz (1865–1920) w 1894 r. w Szopienicach (obecnie w granicach Katowic), a od 1896 r. lekarz w Królewskiej Hucie; Tadeusz Dembiński (1865–1930) w 1895 r. w Opolu; W. Okulicz w 1896 r. w Katowicach jako lekarz dentyista; Jan Oświęcimski (?–1899) w 1896 r. w Katowicach; Antoni Jaworowicz (1857–po 1938) w 1897 r. w Rybniku; Józef Żółtowski (1863–1929) w 1897 r. w Mikołowie, później w Lipinach (obecnie w granicach Świętochłowic), a od 1905 r. w Koźlu; Ildefons Miecznikiewicz (1860–1919) w 1897 r. w Katowicach jako laryngolog; Jakub Spyra (1864–1913) w 1897 r. w Bytomiu; Leon Królikowski (1854–1909) w 1897 r. w Chropaczowie (obecnie w granicach Świętochłowic); Maksymilian Hager (1856–1918) w 1898 r. w Pszczynie, skąd po kilku latach przeniósł się do Zaborza (obecnie w granicach Zabrze); Andrzej Mielecki (1864–1920) w 1899 r. w Katowicach, gdzie objął praktykę po dr. Janie Oświęcimskim; Bogusław Parczewski (1869–1935) w 1898 r. w Bytomiu; w latach dziewięćdziesiątych Jerzy Modrakowski w Katowicach, Ryszard Niemczyk (1870–1925) w Leśnicy (pow. Strzelce Opolskie); Jan Spyra (1869–1934) w Królewskiej Hucie; Wincenty Styczyński (1872–1922) w 1900 r. w Bieruniu Starym, skąd w 1901 r. przeniósł się do Katowic i po krótkim pobycie w Pilichowicach osiedlił się na stałe w Gliwicach; Amanuel Twórz (1872–1955) w 1901 r. w Białej (pow. Prudnik), później w Polskiej Cerekwi (pow. Koźle); Michał Kowalik (1868–1926) w 1900 r. w Raciborzu, a od 1906 r. w Bytomiu; Józef Fethke (1866–1919) w 1902 r. w Opolu; Feliks Biały (1875–1943) w 1904 r. w Rybniku; Antoni Rogaliński (1879–1932) w 1904 r. w Katowicach, a następnie od 1907 r. w Pszczynie; Franciszek Willert (1880–1943) w 1905 r. w Lubiącu; Wacław Bibrowicz (1874–1935) lekarz neurolog, od 1907 w Katowicach; Wiktor Rybok (1879–1943) w 1907 r. w Bieruniu; Stanisław Rożanowicz (1877–1933) w 1911 r. w Katowicach jako lekarz dentyista; A. Jankowski, lekarz dentyista w Zabrze; Feliks Jaworowicz (dpl. 1908), lekarz dentyista w Bytomiu; Klemens Zabilski (1884–1937), lekarz dentyista w Rożdzeniu (obecnie w granicach Katowic); przez krótki okres pracował w Bytomiu Felicjan Niegolewski (1868–1919), lekarz okulista, późniejszy poseł do sejmu pru-

skiego i parlamentu niemieckiego; działalnością Andrzeja Knapczyka (1847–1914), lekarza z Bogumina (wówczas w Austro-Węgrzech), który rozpoczął tam praktykę w 1878 r., objęte były również powiaty rybnicki i raciborski<sup>24</sup>

Lekarze z pierwszego pokolenia polskiej inteligencji na Górnym Śląsku pochodzili przede wszystkim z Wielkopolski (nieliczni z Pomorza), gdzie Polacy stanowili najliczniejszą grupę zawodową lekarzy w porównaniu z innymi ziemiami polskimi zaboru pruskiego<sup>25</sup>. Pochodzenie z rodzimego Górnego Śląska ustalono w odniesieniu do lekarzy: R. Niemczyka, J. Rostka, W. Ryboka, J. Spyry, E. Twórze. Pierwszym lekarzem, rodzimym Górnoszlązakiem zaangażowanym w ruch polskim, był J. Rostek, syn chłopca z Raciborskiego. J. Rostkowi przypadło również miano pierwszego rodzimego świeckiego inteligenta o wykształceniu akademickim na Górnym Śląsku. W jego studenckiej drodze pomagał mu F. Chłapowski, u którego mieszkał podczas studiów we Wrocławiu. Rozwinał on szeroką działalność w Raciborzu, który stał się dzięki niemu jednym z głównych ośrodków, obok Opola i Bytomia, życia narodowego na Górnym Śląsku<sup>26</sup>.

Polska prasa na Górnym Śląsku informowała często o adresach polskich rzemieślników, kupców, lekarzy, adwokatów, zwłaszcza tych, którzy angażowali się w ruch polskim, polecając czytelnikom korzystanie z ich usług. Jednak polskie brzmienie nazwiska lekarza z Górnego Śląska nie musiało oznaczać, że jego posiadacz opowiadał się za narodowością polską; np. „Katolik” z 1896 r. nr 67 podaje wiadomość, że dr Bolesław Nawrocki, lekarz z Zabrze, ożenił się z M. Radwańską z Pszczyny, tymczasem ze wspomnień dr Bronisława Hagera dowiadujemy się, że lekarz ten

---

<sup>24</sup> Lista lekarzy odtworzona głównie na podstawie: E. Kostka, *Przyczynki historyczne do udziału lekarzy Polaków w odrodzeniu narodowym Górnego Śląska*, „Gazeta Lekarska Śląska Polskiego”, Cieszyn 1936, z. 4, 1937, z. 1, 2, 4, 1938, z. 1, 3, 1939, z. 1; S. Wallis, *Sylwetki lekarzy śląskich. Założyciele Towarzystwa Lekarzy Polaków*, „Śląska Gazeta Lekarska”, Cieszyn 1946, r. 2, nr 7–12, 1947, r. 3, nr 1–12; Książka adresowa handlu i przemysłu polskiego w obrębie niemieckiego państwa obejmująca adresy fabrykantów, kupców i samodzielnych rzemieślników, jako też lekarzy, adwokatów i inżynierów Polaków, banków ludowych, kas pożyczkowych, towarzystw przemysłowych, kółek rolniczych itd. Rocznik I. 1896–1897. Opr. J. Jaworski, Berlin, s. 6, Lekarze: *Reichs-Medizinal-Kalender für Deutschland auf das Jahr 1889–1914*, Leipzig 1888–1914; *Spis lekarzy Polaków w Niemczech*, Poznań 1910.

<sup>25</sup> M. W. Wanatowicz, *Spółczesność polskie wobec Górnego Śląska (1795–1914)*, Katowice 1992; E. Borkowska, *Rola Wielkopolan w polskim życiu narodowym Królewskiej Huty w końcu XIX i na początku XX wieku*, „Zeszyty Chorzowskie” Chorzów 1998, t. 3, s. 256–282; Sprawozdanie z Walnego Zebrania..., s. 87–88.

<sup>26</sup> K. Brożek, *Józef Rostek. 1859–1929*, Katowice 1982.

w okresie plebiscytu wahał się czy głosować za Polską, zaś jego żona była czynna w niemieckich organizacjach kobiecych<sup>27</sup>. Dr med. Gotard Marzodko (1854-?), obok dr J. Rostka był jednym z współzałożycieli Towarzystwa Górnośląskiego (1880-1886), skupiającego polskich studentów z Górnego Śląska we Wrocławiu. Osiedlił się po studiach (dpl. 1883) w Goduli (obecnie Ruda Śl.). Na studiach był czynnym członkiem Towarzystwa, wygłosił m.in. referat „Wieki przedchrześcijańskie języka polskiego”, natomiast później jako lekarz przybrał, jak się wydaje, postawę co najmniej kompromisową wobec Niemców, skoro piastował w 1912 r. m.in. takie stanowiska, jak lekarz kolejowy (Bahnarzt) i przemysłowy (Knappschfts- und Hüttenarzt), podczas gdy oficjalnie manifestujący swą polskość lekarze mogli prowadzić tylko prywatną praktykę<sup>28</sup>. Podobnym przykładem jest Artur Wodarz, ur. 1874 w Raciborzu, dpl. 1897, lekarz chirurg, który w rodzinnym mieście był ordynatorem oddziału chirurgii i naczelnym lekarzem miejskiego szpitala. Natomiast ojciec Wodarza, lekarz z Raciborza, Antoni Wodarz, ur. 1839, dpl. 1867 wymieniany jest w polskim spisie z 1897 r. jako Polak<sup>29</sup>. Jan Traciński, ur. 1853 w Chróścicach k. Opola, syn stolarza jest wymieniany jako polski lekarz, pracował w Mysłowicach, później w Zabrze, publikował artykuły naukowe w niemieckiej prasie lekarskiej; w dostępnych źródłach nie udało się zweryfikować jego polskiego poczucia narodowego<sup>30</sup>. Z kolei nazwisko Alfred Jaks, (dpl. 1894) wydaje się być nazwiskiem niemieckim i nie wiadomo, jakie sympatie narodowe reprezentował ten lekarz, ale wiadomo, że zależało mu na polskiej klienteli; w „Katoliku” z 1896 r. nr 108 zamieścił ogłoszenie: „Osiedliłem się w Lipinach jako lekarz praktyczny, chirurg i akuszer. Przyjmuję chorych w domu kupca p. Kołodzieja od 8 do 10 przed południem, od 2 do 4 po południu. Znam się na chorobach oka i zapisuję okulary – Mówię dobrze po polsku. Dr Jaks”. Jedno jest pewne, że lekarze ogłaszający się w polskiej

---

<sup>27</sup> B. Hager, *Powiat Zabrze głosował za Polską*, „Kroniki Miasta Zabrze”, 1968, s. 127-128.

<sup>28</sup> F. Szymiczek, *Stowarzyszenia akademickie polskiej młodzieży górnośląskiej we Wrocławiu 1863-1918*, Wrocław 1963, s. 35, 42, 178, 182; *Reichs-Medizinal-Kalender...*, 1914, Teil II, s. 233.

<sup>29</sup> *Zarys dziejów chirurgii polskiej*. Pod red. W. Noszczyka, Warszawa 1989, s. 273.

<sup>30</sup> S. Konopka, *Polska bibliografia lekarska dziewiętnastego wieku (1801-1900)*, Warszawa, t 11, s. 261; S. Kościński, *Słownik lekarzów polskich*, Warszawa, s. 627; G. Kusztelak, *Polacy na studiach lekarskich w Berlinie (1810-1918)*, „Archiwum Historii Medycyny” 1972, t. 35, s. 132.

prasie czy w polskich książkach adresowych szukali polskich pacjentów<sup>31</sup>.

Na przykładach lekarzy: B. Nawrockiego, A. Jaksa, G. Marzodki, J. Tracińskiego, A. Włodarza widać jak trudno obecnie ustalić postawę narodową lekarzy pracujących na Górnym Śląsku. Prawdopodobnie, część lekarzy pochodzących z polskich rodzin zachowała polskie poczucie narodowe, ale nie uczestniczyła w polskim życiu narodowym, inni ulegli w różnym stopniu niemiecczeniu. Hipotezę tę potwierdza fakt, że wielu z wymienionych lekarzy nie odnajdujemy w polskich spisach lekarzy po 1922 r., czy po podziale Górnego Śląska. Lekarze ci pozostali w części Górnego Śląska przyznanej Niemcom, lub z województwa

---

<sup>31</sup> Nazwiska lekarzy, podane przykładowo, wraz z rocznikiem „Katolika” (1876–1896), w którym zamieścili ogłoszenie i miejsce ich zamieszkania oraz uzupełnienia biograficzne podane przez autora: 1876 – J. Kapalski w Bytomiu; Stanisław Seredyński w Królewskiej Hucie, zastępował dra Brodziaka, gdy ten od kwietnia do lipca 1876 r. musiał odsiaływać karę więzienną za obrazę króla pruskiego, następnie S. osiadł w Królewskiej Hucie we wrześniu 1876 r.; Sylwester Żurawski, ur. 1847, dpl. 1874 w Berlinie, w Woźnikach; 1877 – Wiktor Hadamczyk w Świętochłowicach; 1879 – Emanuel Pisarski (1822–1886) w Mikołowie; 1881 – Emil Mucha, dpl. 1877, w Bytomiu; Jan Stryczek, dpl. 1881, w Głogówku; 1882 – Antoni Dylewski, dpl. 1877, w Pyskowicach; Pietrowicz w Wirku (obecnie Ruda Śl.), Józef Szibalski, dpl. 1876, w Katowicach; 1883 – Henryk Szafranek, dpl. 1883, w Królewskiej Hucie, później w Szarleju (obecnie Piekary Śl.); 1884 – Stanisław Kozioł, dpl. 1881, w Pyskowicach; 1886 – Jureczka w Mikołowie, Wilczek w Jastrzębiu Zdroju; 1888 – Paweł Gralka, Franciszek Patrzek, dpl. 1888, w Dobrodzieniu; 1890 – Karol Smarzyk, dpl. 1890, w Głogówku; 1891 – W. Leszczyński w Szarleju; Wiktor Myśliwiec w Zaborzu (obecnie Zabrze), dpl. 1889; 1893 – Józef Zimnik, dpl. 1891, w Zaborzu, Czapski w Dobrodzieniu, Hauke w Raciborzu, Maj w Łazach; 1894 – Józef Zawadzki, dpl. 1893, w Gliwicach; 1895 – Alfred Wawrzik, dpl. 1894, w Świętochłowicach; Antoni Sedlaczek, dpl. 1894, w Szarleju; 1897 – Adamczewski w Gliwicach; wymienieni w większości anonsowali się jako „lekarz praktyczny, chirurg i akuszer”. Nazwiska lekarzy znajdujemy również w innych źródłach; np. w *Książce adresowej...* z 1897 r. są wymienieni m.in.: w Bytomiu – Paweł Ciepniński, dpl. 1885; w Głogówku – Albin Robota, dpl. 1892; Koźle – Paweł Wieczorek, dpl. 1891; Lubliniec – Franciszek Banik, dpl. 1886; Mikołów – Klemens Zdralek (1860–1928), dpl. 1884; Byczyna – Franciszek Domański, dpl. 1880; w *Przewodniku po Europie*, Lwów 1909, wymienieni są m.in.: w Gliwicach – Urban Kuczera, dpl. 1889; w Bytomiu – Ludwik Przybylski, dpl. 1888 (s. 182–183). Autor podczas kwerner na cmentarzach górnośląskich odnalazł na cmentarzu parafialnym przy kościele św. Augustyna w Lipinach Śl. (obecnie w granicach Świętochłowic) grób Wilhelma Szafranka (1823–1878), dpl. 1847, młodszego brata ks. Józefa Szafranka, jednego z najwybitniejszych działaczy narodowych na Górnym Śląsku w XIX w. W. Szafranek będąc studentem medycyny we Wrocławiu figurował w l. 1842–3 jako członek Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego. Po studiach pracował w Lipinach. Por. J. Ender, *Obróńcy ludu śląskiego*, Warszawa 1956, s. 215. Podczas kolejnej, w latach dziewięćdziesiątych, wizyty na cmentarzu, autor stwierdził, że nagrobek o napisie „Hier ruht in Gott der Knappschaftsartzt dr med. Wilhelm Schaffranek geb. 26 juni 1823 gest. 26 nov. 1878”, został zniszczony. Nie pomogły prośby o renowację nagrobka w urzędzie parafialnym miejscowego działacza społecznego Jana Helika – grób został zlikwidowany.

śląskiego wyemigrowali do Niemiec. Potwierdza to kwerenda niemieckich spisów lekarzy<sup>32</sup>.

Przyszła rodzima Górnśląska inteligencja polska, a wśród niej lekarze, studiowała głównie na uniwersytetach niemieckich, a przede wszystkim we Wrocławiu, gdzie w 1811 r. założono uniwersytet<sup>33</sup>. Nowa uczelnia niemiecka miała stanowić konkurencję dla Krakowa, dokąd od XIV wieku udawała się śląska młodzież. Na przełomie XIX i XX wieku Wrocław stał się jednym z najważniejszych ośrodków polskiej młodzieży akademickiej z zaboru pruskiego. Studencka Polonia wrocławska prowadziła walkę o utrzymanie polskości, a główną rolę odegrały w tym jawne i tajne stowarzyszenia akademickie polskiej młodzieży górnośląskiej. W tych to właśnie organizacjach wychowali się w duchu polskim synowie śląskich chłopów i robotników, którzy dali początek rodzimej polskiej inteligencji na Górnym Śląsku.

Wśród jawnych towarzystw polskich studentów we Wrocławiu w wieku XIX zasługuje na uwagę Towarzystwo Medyczne Akademików we Wrocławiu założone w 1880 r., po zawieszeniu działalności Sekcji Medycznej Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego (1856–1886) w 1878 r. Działo ono do 1886 r., kiedy to nastąpiło rozwiązanie wszystkich polskich organizacji studenckich przez władze pruskie. Głównym celem Towarzystwa było zapoznawanie się z polską literaturą i terminologią medyczną; utrzymywało ono kontakty ze środowiskami lekarskimi Krakowa i Warszawy. Wśród kilkudziesięciu czynnych członków Towarzystwa odnajdujemy lekarzy, którzy później pracowali na Górnym Śląsku: M. Hagera, J. Oświęcimskiego, J. Rostka<sup>34</sup>.

---

<sup>32</sup> Np. Bolesława Nawrockiego, dpl. 1893 i Jana Tracińskiego, dpl. 1882, odnajdujemy w Zabrze (nazwa miasta zmieniona w 1914 r. na Hindenburg, w 1945 przywrócono polską nazwę Zabrze), por. *Reichs-Medizinal-Kalender für Deutschland*. 1929, teil II, Leipzig 1929, s. 412; por. również: Urzędowy spis lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej oraz aptek w Rzeczypospolitej Polskiej w opracowaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia), Warszawa 1924/25.

<sup>33</sup> T. Brzeziński, *Polskie peregrynacje po dyplomy lekarskie*, Warszawa 1999; S. Brzozowski, *Polskie studia lekarskie na Uniwersytecie Wrocławskim (1811–1863)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, Warszawa 1974, r. 19, nr 3, s. 539–544; R. Ergetowski, *Studenckie organizacje Polaków w Uniwersytecie Lit-pskim w latach 1872–1919*, Wrocław 1982; G. Kusztelak, *Polacy na studiach...*; A. Skrobaccki, *Polacy na Wydziale Lekarskim w Królewcu, Olsztyn 1969*; J. Smerka, *Polacy na studiach lekarskich we Wrocławiu w latach 1911–1918*, Wrocław 1979; Tenże, *Polskie doktoraty na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Wrocławskiego z lat 1911–1939 i ich autorzy w życiu zawodowym, naukowym i społeczno-politycznym*, Wrocław 1980.

<sup>34</sup> J. Reiter, *Towarzystwo Medyczne Akademików Polaków we Wrocławiu*, „Archiwum Historii Medycyny”, 1961, z. 2, s. 149–164. Sekcja Medyczna Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego istniała w latach 1873–1878, została rozwiązana z powodu małej liczby członków.

Od końca XIX wieku do wybuchu pierwszej wojny światowej studenci polscy we Wrocławiu skupieni byli w tajnych organizacjach akademickich pod kierownictwem Związku Młodzieży Polskiej „Zet”, pozostającego pod wpływem narodowej demokracji. Członkami tej organizacji byli następujący górnośląscy studenci medycyny, późniejsi uczestnicy powstań: Emil Cyran (1886–1966), Franciszek Dzieża (1889–1934), Teofil Golus (1888–1965), Henryk Jarczyk (1889–1949), Teodor Obremba (1890–1951), Maksymilian Wilimowski (1886–1951), Ferdynand Adamczyk (1896–1988), Jan Gondzik (1890–1962), Edward Hanke (1895–1975), Jan Hlond (1888–1942), Jan Knosała (1893–1984), Michał Kołoczek (1887–1951), Józef Krygier (1895–1953), Maksymilian Michała (1888–1958), Apoloniusz Nawrotek (1889–1964), Paweł Neukirch (1887–1939), Florian Ogan (1891–1965), Alojzy Pawelec (1886–1972), Alojzy Piechaczek (1898–1956), Maria Rajda-Kujawska (1893–1948), Stanisław Skiba (1887–1970), Jan Strzoda (1887–1959), Michał Wiendlocha (1892–1967), Wiktor Zajac (1886–1952)<sup>35</sup>.

W 1912 r. z inicjatywy „Zetu” studenci medycyny zorganizowali tajne Koło Medyków Polaków. Miało ono na celu podtrzymanie łączności z lekarzami Polakami oraz zapoznawanie członków z fachowym polskim słownictwem medycznym, w czym pomoc okazywali im koledzy z Krakowa. „Zet” miał pieczę m.in. nad tajnymi kółkami gimnazjalnymi Towarzystwa Tomasza Zana na terenie Górnego Śląska, w którym młodzież szkolna uczyła się języka polskiego i historii. Komisarzem gimnazjalnym z ramienia „Zetu”, odpowiedzialnym za polskie kółka gimnazjalne był w latach 1909–1911 dr M. Wilimowski. W 1913 r. dr E. Cyran prowadził z ramienia „Zetu” referat przysposobienia wojskowego, którego zadaniem było zapoznawanie członków z zagadnieniami wojskowości<sup>36</sup>.

Krótko przed wybuchem pierwszej wojny światowej i podczas jej trwania ukończyli studia medyczne na uniwersytetach niemieckich Górnoślązacy, którzy podjęli później pracę na Górnym Śląsku: T. Golus w Pszczynie, H. Jarczyk w Szopienicach (obecnie w granicach Katowic), P. Neukirch w Raciborzu, lub w niemieckich uniwersyteckich klinikach: E. Cyran, M. Kołoczek, M. Wilimowski, W. Zajac; albo zostali zmobilizowani do wojska niemieckiego: J. Gondzik, J. Hlond, A. Nawrotek, J. Strzoda, Wilhelm Janiczek (1882–1957), Jan Kwoczek (1885–1950). Jedynym Górnoślązakiem z tej generacji, który ukończył studia w Krako-

<sup>35</sup> F. Szymiczek, op.cit., s. 97–110.

<sup>36</sup> F. Szymiczek, op.cit., s. 104, 109.

wie w 1914 r. był Bronisław Hager (1890–1969), zmobilizowany bezpośrednio po studiach do wojska austriackiego. Wielu z wymienionych poprzednio studentów medycyny ukończyło studia na uniwersytetach polskich, bowiem przerwali studia na niemieckich, by wziąć udział w powstaniach śląskich i plebiscycie. Wymienieni lekarze otwierają drugą generację lekarzy Polaków na Górnym Śląsku, zaangażowanych w ruch narodowym.

Polityka germanizacyjna rządu niemieckiego postrzegała polskie grupy medyczne jako czynnik wzmagający polski ruch narodowo-wyzwoleńczy. Wydane w 1886 r. przez Bismarcka „prawa wyjątkowe” przeciwko Polakom obejmują m.in. rozporządzenie o szczepieniu ospy, które odbierało lekarzom Polakom upoważnienie do tej czynności<sup>37</sup>. Innym przykładem walki z polską kulturą w zaborze pruskim był zakaz odbycia VIII Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu w 1898 r.<sup>38</sup> Na Górnym Śląsku, w miarę jak wzrastał ruch polski i powiększała się polska grupa lekarzy, wznosiły się skierowane przeciw nim represje niemieckie.

Lekarze polscy niedopuszczeni do śląskich kas chorych, do funkcji lekarza powiatowego czy innych posad państwowych i samorządowych ochrony zdrowia, byli skazani, jak już wspomniano, wyłącznie na praktykę prywatną. Od 1900 r. do wybuchu pierwszej wojny światowej trwała walka o tzw. wolny wybór lekarzy w kasach chorych Górnego Śląska. Niemcy uzasadniali niedopuszczenie Polaków do kas chorych „niebezpieczeństwem narodowym”. Jednym z epizodów tej walki było oświadczenie niemieckiego Towarzystwa Lekarzy Okręgu Przemysłowego z 1903 r., że lekarze Polacy są nasłani na Górny Śląsk z Wielkopolski, aby prowadzić polską działalność narodową, za co otrzymują wynagrodzenie. Lekarze Polacy w odpowiedzi wystosowali w 1904 r. list otwarty do sekretarza Towarzystwa wzywający do poparcia zarzutu dowodami. List ten, który pozostał bez odpowiedzi, podpisało 16 lekarzy Polaków<sup>39</sup>.

Na krótko przed wybuchem pierwszej wojny światowej niemieccy lekarze kas chorych podjęli strajk. Wtedy kilku polskich

<sup>37</sup> A. Benisz, *Górny Śląsk w walce o polskość*, Katowice 1930, s. 33.

<sup>38</sup> M. Mastysińska, *Historia niedosłusznego Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu w 1889 r. jako przyczynek do dziejów walki z kulturą polską w byłym zaborze pruskim*, Poznań 1934.

<sup>39</sup> List, o którym mowa w tekście, podpisali z podaniem miejsca zamieszkania: M. Hager – Żaborze (obecnie dzielnica Zabrze); M. Hanke, B. Parczewski – Bytom; I. Miecznikiewicz, A. Mielecki, S. Śmierchalski – Katowice; J. Steślicki – Huta Laura (obecnie w Siemianowicach Śl.); W. Styczyński – Gliwice; K. Trzebiatowski – Koźle; A. Jaworowicz – Rybnik; E. Twórz – Polska Cerekiew; J. Rostek – Racibórz; L. Urbanowicz – Królewska Huta (Chorzów); J. Fethke – Opole; M. Kowalik – Szarlej (obecnie Piekary Śl.); J. Żółtowski – Lipiny (obecnie Świętochłowice), por. E. Szramek, *Dr med. Józef Rostek*, Katowice 1930, s. 23.



lekarzy, będących w trudnej sytuacji materialnej, jako tzw. łamistrajkowie zawarli umowy z niemieckimi kasami chorych. We Wrocławiu zawarli umowy J. Rostek, K. Trzebiatowski, F. Willert, a w Gliwicach W. Styczyński, zaś S. Śmierzchalski w Westfalii. Dr Rostek w 1917 r. został nawet dyrektorem szpitala w Strzelnie Kujawskim<sup>40</sup>.

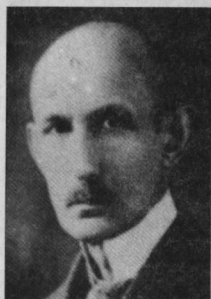
Lekarzom wytaczano procesy polityczne (L. Urbanowicz, A. Jaworowicz), karano więzieniem (J. Steślicki, S. Rożanowicz) i grzywnami pieniężnymi (M. Hanke). W sporządzonych w latach 1906–1914 przez władze policyjno-administracyjne zestawieniach osób z Górnego Śląska uznanych za „politycznie niebezpieczne” (Polacy, socjaldemokraci itp.) znajdują się również nazwiska polskich lekarzy. Początkowo były to listy osób, których działalność należało obserwować, a od 1912 zalecono by je w razie strajku lub wojny aresztować. Lista w 1913 r. obejmowała 300 nazwisk. Od 1906 r. przewijały się w nich nazwiska lekarzy: F. Białego, E. Golde, M. Hagera, M. Hankego, I. Miecznikowicza, A. Rogalińskiego, J. Rostka, J. Spyry, J. Steślickiego, K. Trzebiatowskiego, L. Urbanowicza, F. Willerta, lekarzy dentyków: A. Jankowskiego, F. Jaworowicza, W. Okulicza, S. Rożanowicza, K. Zabłskiego<sup>41</sup>.

---

<sup>40</sup> Warunki, w jakich lekarze pochodzący z Wielkopolski podejmowali pracę na Górnym Śląsku oddaje list dr. S. Śmierzchalskiego z Radzionkowa (w 1892 r. przeniósł się do Katowic) do redaktora „Gazety Opolskiej” Bronisława Koraszewskiego z 14 IV 1891 r., w którym pisze m.in. „O ile sobie przypominam, opowiadałem Panu, że na skutek rozmaitych artykułów w poznańskich gazetach swego czasu umieszczonych, a zachęcających do osiedlenia się na Górnym Śląsku, tu dotąd przybyłem. Widoki były po temu, że się utrzymam, gdyż spodziewałem się, że zarząd «Knapszaftów» będzie zmuszony powierzyć leczenie górników radzionkowskich lekarzowi w miejscu. Agitowało się trochę za tym przez inne osoby, a rezultat agitacji był ten, że górnicy wysłali prośbę opatrzoną przeszło stu podpisami do zarządu «knapszaftowego» o pozwolenie leczenia się u mnie. Byłoby się więcej podpisów zebrało, gdyby u tutejszych ludzi było więcej odwagi cywilnej. Jedni obawiali się, że będą musieli płacić pomieszkowanie dla doktora, inni wyczytali na twarzach swych przełożonych, że im się ta agitacja nie podoba, a najwięcej było takich, którym zupełnie jest obojętne, czy mają lekarza Żyda, czy Niemca, czy się z nim mogą porozumieć, czy też nie. Ogłoszenie zarządu «knapszaftowego» przy rozpisywaniu miejsca wakującego jest czystą komedią, gdyż jeżeli potem lekarz mówi po polsku z pacjentami, popada w podejrzenie, że jest przeciwny prądowi rządowemu i zajmuje się agitacją na korzyść polskiej mowy”. List ten obrazuje stosunek Niemców do przybyłego na Górny Śląsk Wielkopolanina i jego postawę określaną przez Niemców jako „wielkopolska agitacja” (grosspolnische Agitation); por. M. Tobiasz, *Na froncie walki narodowej w Opolskiem. Bronisław Koraszewski 1888–1922*, Katowice 1938, s. 31–32.

<sup>41</sup> Politisch gefährliche Personen, Archiwum Państwowe Miasta Wrocławia i Województwa Wrocławskiego we Wrocławiu, zespół: Rejencja Opolska, Biuro Prezydyjne, t. 116.

Założyciele Towarzystwa Lekarzy Polaków  
na Śląsku 1908–1939 (fot. ze zbiorów autora)



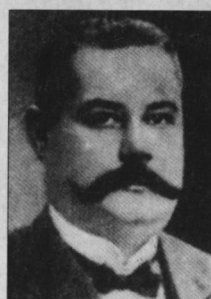
Feliks Biały



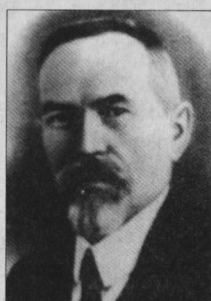
Józef Fethke



Maksymilian Hager



Maksymilian Hanke



Michał Kowalik



Ildefons Miecznikiewicz



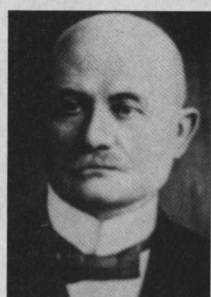
Andrzej Mielecki



Bogusław Parczewski



Antoni Rogaliński



Józef Rostek



Jakób Spyra



Jan Nepomucen Stęślicki



Wincenty Styczyński

Stanisław Antoni  
ŚmierchalskiKazimierz  
Trzebiatowski

Emanuel Twórz



Ludwik Urbanowicz



Mikołaj Witzak



Józef Żółtowski

W pierwszych latach XX wieku polska grupa lekarzy zorganizowała się w Towarzystwo Lekarzy Polaków na Śląsku. Początków Towarzystwa należy szukać w luźnym stowarzyszeniu, które powstało około 1903 r.; właściwe jego założenia nastąpiło w 1908 r. Pierwszym prezesem został J. Rostek, później funkcję tę przejął A. Mielecki. Towarzystwo spełniało dwa zadania, przede wszystkim miało na celu ujęcie w ramy organizacyjne ruchu zawodowego w walce o prawa ekonomiczne i narodowe, po drugie – działalność naukową<sup>42</sup>.

W trakcie tworzenia się rodzimej śląskiej inteligencji zawodowej stan lekarski był jednym z najliczniejszych i najaktywniejszych spośród innych grup zawodowych w rozwoju życia polskie-

<sup>42</sup> Wydaje się, że lekarze Polacy na Górnym Śląsku przed założeniem Towarzystwa Lekarzy Polaków na Śląsku należeli do Wydziału Lekarskiego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk; wiadome jest, że członkami Wydziału byli: J. Oświęcimski, lekarz z Katowic i J. Rostek, lekarz z Raciborza; por. J. Reiter, op.cit., s. 163; K. Brożek, *90 lat tradycji Śląskiego Towarzystwa Lekarskiego (1908–1951)*, „*Annales Academiae Medicae Silesiensis*” 1998, r. 36–37, s. 9–17. Do tradycji Towarzystwa, które w 1945 r. zostało reaktywowane jako Śląskie Towarzystwo Lekarskie i zostało rozwiązane w 1951 r. nawiązuje obecny Oddział Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Katowicach.

go na Górnym Śląsku. Praca polskich lekarzy na Śląsku była intensywna i wszechstronna. Obejmowała nie tylko pracę zawodową, która utrwaliła autorytet polskiego lekarza w społeczeństwie, ale była to również działalność polityczna, kulturalna i gospodarcza. Należy podkreślić, że grupa inteligencji polskiej na Śląsku była bardzo nieliczna w stosunku do potrzeb. Dało się to odczuć bardzo dotkliwie podczas akcji plebiscytowej, a potem w trakcie organizowania władz administracyjnych w województwie śląskim. Lekarzy polskich znajdujemy prawie we wszystkich organizacjach społecznych na Śląsku, które spełniając swoje statutowe zadania, głównie służyły polskiemu ruchowi na Śląsku. W 1900 r. wśród 59 najwybitniejszych działaczy polskich w górnośląskim okręgu przemysłowym wg danych urzędowych niemieckich było 22 lekarzy, 3 adwokatów, 8 kupców, 5 rzemieślników, reszta to urzędnicy banków polskich i dziennikarze<sup>43</sup>.

Lekarze byli współzałożycielami banków ludowych, które stanowiły oparcie finansowe dla polskiej działalności gospodarczej. Pierwszy polski bank ludowy powstał na Górnym Śląsku w 1895 r. w Bytomiu, a czynni byli w nim lekarze jako członkowie zarządu względnie rady nadzorczej: M. Hanke, B. Parczewski, J. Spyra; w Banku Ludowym w Siemianowicach, założonym w 1898 r., czynny był J. Stęślicki, A. Mielecki; w Raciborzu w banku założonym w 1900 r. J. Rostek; w Gliwicach w 1901 r. W. Styczyński; w Rybniku od 1903 r. A. Jaworowicz i F. Biały; w Zabrze M. Hager; w Królewskiej Hucie L. Urbanowicz; w Koźlu K. Trzebiatowski<sup>44</sup>. Lekarze uczestniczyli też w innych dziedzinach życia gospodarczego. A. Mielecki należał do zarządu Spółki Budowlanej w Katowicach w latach 1904–1907, a w 1909 r. był współzałożycielem i współnikiem firmy „Eksport Śląski”. M. Witczak około 1890 r. wszedł w posiadanie Jastrzębia Zdroju za przejęcie na siebie długów zbankrutowanej spółki niemieckiej, które spłacił dzięki niebywalej pracowitości i gospodarności. Z jego inicjatywy nastąpiła rozbudowa zdrojowiska w kierunku lecznictwa społecznego: m.in. powstało tam w 1909 r. sanatorium dla górników oraz zakłady lecznicze dla dzieci. M. Witczak umożliwił chłopom gminy Połomia w Rybnickiem wykup parcelowanych dóbr rycerskich od hrabiego Haugwitza, obciążając swoją hipotekę zadłużeniem z tego tytułu na rzecz banków polskich. J. Rostek był prezesem rady nadzorczej założonej w 1908 r. „Strzechy”, spółki budowlanej w Raciborzu<sup>45</sup>.

<sup>43</sup> M. Orzechowski, op.cit., s. 58, przypis 142.

<sup>44</sup> S. Żyga, *Polskie banki ludowe na Śląsku pod panowaniem niemieckim w latach 1895–1939*, Warszawa 1967.

<sup>45</sup> S. Wallis, *Sylwetki lekarzy...*

## Karykatury śląskich lekarzy (autorzy: Jotes i Rolecki)



Bronisław Hager



Henryk Jarczyk



Roman Konkiewicz



Ignacy Nowak



Maksymilian Wilimowski

Lekarze odegrali pionierską rolę w zakładaniu gniazd „Sokoła”. Pierwsze gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” powstało na Górnym Śląsku w 1895 r. w Bytomiu. Towarzystwo prowadziło działalność nie tylko gimnastyczno-sportową, ale również kulturalno-oświatową i polityczną. W procesie politycznego odrodzenia Śląska odegrał „Sokół” poważną rolę. Z działaczy „Sokoła” rekrutowali się później członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska, która dowodziła powstaniem śląskimi. Współzałożycielami i członkami gniazd byli lekarze, w Pszczynie – A. Rogaliński, w Katowicach – S. Śmierchalski, S. Rożanowicz, A. Mielęcki, I. Miecznikiewicz, w Rybniku – F. Biały, w Siemianowicach – J. Stęślicki, który na przełomie 1903/1904 r. był

prezesem Okręgu Śląskiego „Sokoła”, w Zabrze – M. Hager. Akcję „Sokoła” popierali: K. Trzebiatowski, M. Kowalik, B. Parczewski. W pierwszym śląskim gnieździe „Sokoła” założonym w 1894 r. we Wrocławiu uczestniczyli studenci medycyny F. Biały i E. Twórz<sup>46</sup>. F. Biały był współzałożycielem w 1909 r., a w latach 1911–1913 prezesem Polskiego Towarzystwa Turystycznego „Beskid”, którego siedziba zarządu znajdowała się w Cieszynie, a zatem na terenie zaboru austriackiego; współzałożycielem tego Towarzystwa był również J. Rostek i B. Parczewski<sup>47</sup>.

Na Górnym Śląsku bogatą tradycję mają organizacje śpiewacze. Kult polskiego śpiewu szerzyły Związki Alojzjanów, działające od 1871 r. Po 1900 r. prawie każda miejscowość miała swoją organizację śpiewaczą. Występowały te związki pod różnymi nazwami, jak: „Halka”, „Lutnia”, „Harfa”, „Słowik”, „Seraf”. W 1910 r. powstał Związek Polskich Kół Śpiewaczych na Śląsku. W historii ruchu śpiewaczego zapisały się nazwiska lekarzy, takich jak A. Rogaliński, T. Golus, I. Miecznikiewicz, J. Rostek, F. Biały, A. Pawelec<sup>48</sup>.

Ludność polska na Górnym Śląsku odczuwała dotkliwy brak inteligencji umiejącej pokierować jej walką o prawa narodowe. Z konieczności wychowania polskiej rodzimej inteligencji śląskiej zdawali sobie sprawę pierwsi działacze narodowi na Śląsku, m.in. lekarze. Stąd też ta grupa była szczególnie czynna w opiece nad śląską młodzieżą akademicką i gimnazjalną. Z towarzystwami akademickimi we Wrocławiu utrzymywali łączność m.in. lekarze Polacy, wspierając je materialnie. W księdze kasowej Towarzystwa Górnos Śląskiego (1880–1886) we Wrocławiu widnieją wśród ofiarodawców lekarze: W. Brodziak, F. Chłapowski, J. Rostek.

Do Towarzystwa Akademików Górnos Ślązaków we Wrocławiu (1892–1899) w chwili jego rozwiązania należeli, jako członkowie wspierający Towarzystwo, lekarze: J. Modrakowski z Katowic (rok wstąpienia 1893); R. Niemczyk z Leśnicy (1895), J. Spyra (1895) i J. Rostek jako członek honorowy<sup>49</sup>.

W 1891 r. z inicjatywy J. Rostka, byłego stypendysty Towarzystwa Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu, powstało w Raciborzu Śląskie Towarzystwo Pomocy Naukowej, którego statut m.in. głosił: „Celem Towarzystwa jest wspieranie młodzieńców katolickich, uzdolnionych, chcących się poświęcić

<sup>46</sup> W. Ogrodziński, *Dzieje Dzielnicy Śląskiej „Sokoła”*, Katowice 1937.

<sup>47</sup> J. Galicz, *Początki turystyki polskiej w Beskidach Śląskich*, „Zaranie Śląskie”, Cieszyn 1937, z. 3, s. 193–196.

<sup>48</sup> J. Fojcik, *Materiały do dziejów ruchu śpiewaczego na Śląsku*, Katowice 1961.

<sup>49</sup> F. Szymiczek, op.cit., s. 38, 61, 188, 189.

stanowi duchownemu, lekarskiemu, adwokackiemu w średnich i wyższych szkołach naukowych". Za przykładem J. Rostka poszli inni działacze, zakładając podobne towarzystwa pomocy naukowej w Bytomiu, Opolu, Wrocławiu, które połączyły się w 1906 r. w Towarzystwo Pomocy Naukowej z siedzibą w Bytomiu. Trwało ono pod nazwą Śląskiej Pomocy Naukowej do wybuchu drugiej wojny światowej, a inicjatywa J. Rostka pozwoliła niezamożnej młodzieży Śląska w ciągu prawie pięćdziesięciu lat kończyć studia<sup>50</sup>.

Lekarze byli opiekunami tajnych polskich kółek gimnazjalnych. W roku szkolnym 1909/1910, liczba młodzieży szkolnej, zrzeszonej w tajnych kółkach w zaborze pruskim, przekroczyła 1000 osób. Istniało wówczas na Górnym Śląsku 12 kółek Towarzystwa Tomasza Zana. Kółkami opiekowali się lekarze: w Raciborzu – J. Rostek; w Rybniku – F. Biały, który opiekował się również tajnym kółkiem oświatowym młodzieży ludowej „Elsów”; w Katowicach – I. Miecznikiewicz, A. Mielecki, S. Rożanowicz; w Pszczynie – A. Rogaliński; w Gliwicach – W. Styczyński<sup>51</sup>.

Nazwiska lekarzy zapisały się też w ruchu oświatowym, w którym poważną rolę odegrało Towarzystwo Czytelni Ludowych (TCL), związane w 1880 r. w Poznaniu. Pierwszą bibliotekę na Śląsku założono w 1895 r. w Rybniku; w 1914 r. było ich już 157. W okresie do pierwszej wojny światowej w historii TCL przewijają się nazwiska wielu lekarzy; wymieńmy ich: A. Rogaliński, A. Mielecki, A. Jaworowicz, F. Biały, J. Stęślicki, M. Hanke, K. Trzebiatowski, J. Spyra, I. Miecznikiewicz, J. Rostek, B. Parczewski, L. Urbanowicz, W. Styczyński<sup>52</sup>. W 1888 r. w Raciborzu J. Rostek założył kulturalno-oświatowe Towarzystwo Polsko-Górnośląskie, był współzałożycielem polskiej księgarni. W „Towarzystwie dla szerzenia elementarzy polskich na Śląsku” A. Mielecki był członkiem zarządu (1900 r.), a J. Stęślicki zastępcą przewodniczącego. B. Parczewski w 1902 r. został wybrany prezesem Towarzystwa Literackiego, powstałego na Górnym Śląsku w 1892 r.; głównym celem towarzystwa było propagowanie polskiej książki na Śląsku. Charakter towarzystwa oświatowego miało założone w 1904 r. przez F. Białego Towarzystwo Polsko-Katowickie. A. Mielecki był sekretarzem powstałego w 1907 r. Komitetu

---

<sup>50</sup> Tenże, *Kilka uwag o rozwoju ruchu narodowyzwoleńczego. W sprawie bibliografii śląskiej*, [w:] *Konferencja Śląska Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk*, Wrocław 1954, t. I, s. 505–506; *Z umysłowego życia Śląska*, (m.in.) Śląska Pomoc Naukowa, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, t. VI, Katowice 1938, s. 474–476.

<sup>51</sup> F. Szymiczek, *Stowarzyszenia akademickie...*, s. 134–157.

<sup>52</sup> J. Kisielewski, *Światła w mroku. Pięćdziesiąt lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880–1930*, Poznań 1930.

Wykładów Ludowych im. Mickiewicza, którego celem było organizowanie bezpłatnej działalności oświatowej. S. Śmierchalski miał odczyty w Towarzystwie Górnosląskich Przemysłowców w Katowicach.

Lekarze rozwijali działalność publicystyczną, pisali artykuły do prasy polskiej, kolportowali książki polskie. K. Trzebiatowski pisał artykuły popularne do czasopism śląskich, a zwłaszcza do „Wzajemnej Pomocy”, organu polskiego Związku Górników Śląskich, L. Urbanowicz w „Katoliku” pisał porady dla matek. J. Rostek od 1889 r. wydawał czasopismo „Nowiny Raciborskie”; stały się one organem ruchu narodowo-radykalnego, alternatywnego wobec „Katolika” – organu partii centrowej. W 1911 r. F. Biały i Rostek byli współzałożycielami, również endeckiego, codziennego pisma wychodzącego w Katowicach, „Gazety Ludowej”. W akcji prasowej przedwyborczej spora liczba artykułów w „Górnosłazaku” (założonym w 1901 r.) pochodziła spod pióra M. Hankego, piszącego pod pseudonimem „Młot”<sup>53</sup>.

Tablice pamiątkowe poświęcone śląskim lekarzom  
(fot. ze zbiorów autora)



Tablica na frontonie domu, w którym mieszkał dr Andrzej Mielecki w Katowicach, przy obecnej ulicy Warszawskiej 10



Tablica w Szpitalu Miejskim im. W. Styczyńskiego w Chorzowie

<sup>53</sup> S. Wallis, *Sylwetki lekarzy...*





Tablica na frontonie budynku administracyjnego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych im. E. Cyrana w Lublińcu



Tablica w Szpitalu Miejskim im. J. Tumułki w Wodzisławiu Śląskim

W życiu politycznym śląscy lekarze związali się z ruchem narodowo-radykalnym (narodowa demokracja – endecja), który na początku XX w. przeciwstawił się klerykalnej partii centrowej. Do wybitnych działaczy endecji górnośląskiej należeli lekarze F. Biały, M. Hager, M. Hanke, J. Steślicki, J. Rostek<sup>54</sup>. Bardzo duży był udział lekarzy śląskich w polskim ruchu wyborczym w Rzeszy Niemieckiej, który stanowił formę organizacji politycznej społeczeństwa polskiego. Zrodził się on w walce o polskie przedstawicielstwo w parlamencie, sejmie prowincjonalnym, sejmikach powiatowych, radach miejskich i organizacjach społeczno-zawodowych. Na czele wszystkich polskich organizacji wyborczych stał Polski Centralny Komitet Wyborczy z siedzibą w Poznaniu, utworzony w 1904 r.: podlegało mu sześć Prowincjonalnych Komitetów Wyborczych, m.in. dla Śląska z siedzibą w Katowicach, którego przewodniczącym był M. Hanke. Akcje wyborcze prowadzone w trudnych warunkach, wśród szykan administracyjnych, wymagały osobistego poświęcenia i wysiłku finansowego. W akcji prasowej, organizowaniu wieców i pracach komitetów wyborczych na czoło wybijali się polscy lekarze. Według danych z 1907 i 1912 r. w poszczególnych okręgach wyborczych rejencji opolskiej w komitetach wyborczych pracowali: w okręgu na miasto

<sup>54</sup> M. Orzechowski, op.cit.

Gliwice, powiaty toszecko-gliwicki i lubliniecki – W. Styczyński i F. Willert, w okręgu na miasto Bytom i Królewską Hutę oraz powiaty bytomski i tarnogórski – M. Hanke, B. Parczewski, L. Urbanowicz, w okręgu na miasto Katowice, powiat katowicki i za-brski – M. Hager, w okręgu pszczyńskim i rybnickim – A. Rogaliński i F. Biały, a w raciborskim – J. Rostek. W wyborach do parlamentu niemieckiego kandydowali w 1903 r. lekarze – J. Stęślicki z okręgu Bytom-Tarnowskie Góry i J. Rostek z okręgu Pszczyna-Rybnik<sup>55</sup>.

W latach 1901–1905 z Górnym Śląskiem związana była działalność lekarki Estery Golde (1872–1938), znanej działaczki polskiego ruchu robotniczego. W tych latach działała w PPS zaboru pruskiego, należała do władz partii, była redaktorem jej organu „Gazety Robotniczej” wychodzącej w Katowicach<sup>56</sup>. Kiedy po rewolucji 1905 r. na Górny Śląsk przedostali się z carskiej Rosji działacze rewolucyjni, lekarz z Jastrzębia M. Witczak dał schronienie kilkudziesięciu uchodźcom politycznym<sup>57</sup>.

Dnia 14 XII 1913 r. odbył się w Bytomiu zjazd polskich działaczy Górnego Śląska. Przewodniczącym zjazdu był M. Hanke. Omawiano dalszą organizację pracy narodowej. Na Górnym Śląsku istniało wtedy 58 śląskich kół śpiewaczych, 20 gniazd „Sokoła” i 157 czytelni TCL. W dyskusji zabrał głos m.in. M. Hager, który proponował założenie Komitetu Oświatowego dla Górnego Śląska.

Z chwilą wybuchu pierwszej wojny światowej prezydent rejen-cji opolskiej nakazał aresztować około 40 przywódców ruchu polskiego. Aresztowano m.in. lekarzy: F. Białego, W. Styczyńskiego. M. Hager figurujący na liście uniknął aresztowania na skutek ciężkiej choroby, a J. Rostek był w tym czasie poza terenem Górnego Śląska. Aresztowanych zwolniono po kilku dniach na skutek interwencji polskich posłów w Berlinie.

Podczas pierwszej wojny światowej Ślązaków zaciągnięto do niemieckiego wojska, m.in. lekarzy i polskich studentów medycyny, albo zatrudniano ich dodatkowo w wojskowych szpitalach (np. W. Styczyńskiego w Gliwicach, J. Żółtowskiego w Koźlu). Ze

---

<sup>55</sup> Z. Hemmerling, *Postowie polscy w parlamencie Rzeszy Niemieckiej i Sejmie Pruskim (1907–1914)*, Warszawa 1968; J. Pabisz, *Wyniki wyborów do Parlamentu Związku Północno-Niemieckiego i Parlamentu Rzeszy Niemieckiej na terenie Śląska w latach 1867–1918*, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska”, t. VII, Wrocław 1966, s. 364, 370.

<sup>56</sup> K. Kawecka, A. Żarnowska, *Estera Golde-Stróżecka*, „Z pola walki” 1959, nr 1; F. Trąbalski, R. Motyka, *Pół wieku socjalizmu polskiego na Śląsku*, Warszawa 1947.

<sup>57</sup> K. Brożek, *Lekarze ziemi rybnicko-wodzisławskiej w polskim życiu społecznym do 1945 roku*, „Kroniki Rybnickie” Rybnik 1983, nr 1, s. 139–165.

względu na brak lekarzy niemieckich, zmobilizowanych do wojska, przyjmowano do śląskich kas chorych polskich lekarzy. Podczas pierwszej wojny światowej polskich lekarzy można było też spotkać prawie we wszystkich klinikach uniwersyteckich we Wrocławiu na stanowiskach asystentów; m.in. w klinice chirurgicznej pracował M. Wilimowski, wewnętrznej M. Kołoczek, neurologiczno-psychiatrycznej E. Cyran. Lekarzom polskim w kasach chorych i klinikach przypadała wdzięczna działalność umożliwiająca uchylanie się Polaków od służby w wojsku niemieckim. Wywoływano gorączkę przez zastrzyki tuberkuliny, owrzodzenia kończyn przez okłady z chrzanu, ropowice przez wstrzyknięcie terpentyny itp. Wydawano świadectwa stwierdzające chorobę u poborowych, zaświadczenia na dodatkowe karty żywnościowe, zaświadczenia o konieczności przedłużenia urlopu z frontu z powodu choroby własnej lub członka rodziny itp.<sup>59</sup>

We wrocławskim środowisku akademickim w 1916 r. wznowiły działalność – zawieszoną po wybuchu wojny – tajne organizacje studenckie. Przystąpiono do nowej pracy organizacyjnej w ramach Związku Akademików Górnoślazaków, który obejmował członków wszystkich byłych tajnych organizacji akademickich polskich we Wrocławiu. Pod koniec 1917 r. m.in. z inicjatywy E. Cyrana i M. Wilimowskiego założono Towarzystwo Oświaty na Śląsku im. św. Jacka<sup>60</sup>.

W 1917 r., w setną rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki, społeczeństwo polskie na Śląsku dało wyraz głębokiej czci dla Naczelnika. Z inicjatywy Poznańskiej Rady Narodowej powołano Komitet Jubileuszowy, w którego skład weszli przedstawiciele wszystkich skupisk polskich w Niemczech, a w szczególności ziem zaboru pruskiego. Górny Śląsk reprezentowany był przez 20 delegatów, m.in. J. Rostka<sup>61</sup>.

Po pierwszej wojnie światowej o przynależności państwowej Górnego Śląska miał zdecydować plebiscyt ludności zamieszkałej na tym terenie.

Powstania śląskie były ściśle związane z plebiscytem, który odbył się dnia 20 III 1921 r. i został przeprowadzony na podstawie traktatu pokojowego. Przebieg akcji plebiscytowej i wynik

---

<sup>58</sup> Archiwum Państwowe Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego, Rada Narodowa, t. 142, k. 5.

<sup>59</sup> E. Hanke, *Trudy i oczekiwania. Wspomnienia lekarza*, Warszawa 1965, s. 20, 30; F. Szymiczek, *Stowarzyszenia akademickie...*, s. 130.

<sup>60</sup> J. Reiter, *Towarzystwo Oświaty na Śląsku im. św. Jacka*, Opole 1969, s. 7, 14.

<sup>61</sup> A. Targ, *Kult Tadeusza Kościuszki na Śląsku*, „*Studia Śląskie*”, t. XX, Opole 1971, s. 497.

plebiscytu nie zadowalały ludności polskiej Górnego Śląska, czego wyrazem były pierwsze (16/17–24 VIII 1919), drugie (19/20–25 VIII 1920) i trzecie 2/3 V–5 VII 1921) powstania zbrojne. Były one podsumowaniem wspólnoty historycznej Śląska z resztą dzielnic Polski i podobnie jak pozostałe powstania narodowe były wystąpieniami dla osiągnięcia zjednoczenia z powstałym w 1918 r. niepodległym państwem polskim. W tym okresie polscy lekarze na Górnym Śląsku prowadzili działalność w trzech dziedzinach: zabezpieczenia medycznego działań powstańczych, udziału w akcji plebiscytowej, organizowaniu polskiej ochrony zdrowia<sup>62</sup>. Lekarze górnośląscy ze względu na małą ich liczbę byli wspierani przez lekarzy z innych ziem polskich<sup>63</sup>.

Organizacja i taktyka medyczna powstań śląskich dostosowywała się do specyfiki każdego z trzech powstań. W pierwszym powstaniu będącym reakcją na niemiecki terror, doraźnie zorganizowana pomoc sanitarna była dostosowana do partyzanckich metod walki. Pomoc lekarską organizowali miejscowi lekarze, a rannych pozostawiano pod opieką polskiej ludności lub, jeśli to było możliwe, ewakuowano na teren państwa polskiego. Drugie powstanie śląskie będące samoobroną i formą demonstracji zbrojnej miało pomoc zorganizowaną również doraźnie, a dzięki zwycięskiemu przebiegowi część rannych oddano pod opiekę służby zdrowia samorządu terytorialnego. Podobnie jak w pierwszym powstaniu w sanitariacie wzięli udział miejscowi polscy lekarze. Dopiero po drugim powstaniu, kiedy śląska tajna organizacja wojskowa – Polska Organizacja Wojskowa dla Górnego Śląska – rozrosła się liczebnie, zaczęto tworzyć wojskową służbę zdrowia w pełnym tego słowa znaczeniu. Przewidywane powstanie o charakterze walk pozycyjnych broniących zwartej terenu, oddzielonego od nieprzyjaciela linią frontu, zmuszało do zorganizowania sanitariatu odpowiadającego wymogom ówczesnej wojskowej służby zdrowia. Konspiracyjnie przygotowane trzecie powstanie miało zorganizowane zabezpieczenie medyczne zbliżone do organizacji sanitariatu Wojska Polskiego. Zabezpieczenie medyczne oparto na systemie ewakuacji z pewnymi elementami etapowego leczenia oraz „rozpraszenia” rannych i chorych w zakła-

---

<sup>62</sup> K. Brożek, *Polska służba medyczna w powstaniach śląskich i plebiscycie. 1918–1922*, Katowice 1973.

<sup>63</sup> K. Brożek, *Lekarze spoza Górnego Śląska w powstaniach śląskich i plebiscycie*, [w:] *Powstania śląskie i plebiscyt w procesie zrastania się Górnego Śląska z Macierzą*. Pod red. A. Brożka, Bytom 1993, s. 229–247; Tenże, *Lekarze lwowscy w powstaniach śląskich i w plebiscycie Górnego Śląska* [w:] *Udział Lwowian w życiu społecznym Górnego Śląska*, Katowice-Opole-Cieszyn 1991, t. II, s. 29–44.

dach leczniczych zaplecza. Również możliwy był system leczenia na miejscu dzięki korzystnej dla strony polskiej strukturze narodowościowej miejscowej ludności i nasycenia terenu powstańczego szpitalami cywilnymi, w których lekarze niemieccy zachowali się w większości lojalnie względem władz powstańczych. Sześciodziesiąt tysięcy wojsko powstańcze (w tym około 12% stanowili ochotnicy z Rzeczypospolitej) miało bardzo niski wskaźnik: 1 lekarz lub student medycyny na ponad 500 powstańców. Stan ten utrzymywał się pomimo tego, że w sanitariacie wzięli udział liczni lekarze i studenci medycyny, jako ochotnicy z Polski oraz stanowiący 40% personelu lekarskiego miejscowi polscy lekarze i studenci medycyny; w sumie około 130. W tym połowę stanowili studenci medycyny<sup>64</sup>. Poza tym kilkudziesięciu lekarzy opiekowało się rannymi i chorymi rozproszonymi w około 20 szpitalach na terenie Polski. Średni personel medyczny był prawie w stu procentach rodziny górnośląski. Dysponowano szpitalami polowymi, kolumnami sanitarnymi, pociągami ewakuacyjnymi, kolumnami dezynfekcyjno-kąpielowymi itp. Straty powstańców były wysokie i wyniosły podczas trzeciego powstania około 2 tys. poległych, 3 tys. rannych i tysiąc chorych. Ewakuacja na teren państwa polskiego do pogranicza śląskiego w Polsce oraz na Pomorze i do Poznańskiego objęła około 2 tysiące rannych i chorych. Reszta przebywała w szpitalach na terenie Górnego Śląska. Szefem sanitarnym w trzecim powstaniu śląskim był mjr lek. Alfred Kolszewski (1885–1944) ur. w Katowicach, oddelegowany z WP.

W Polskim Komisariacie Plebiscytowym w Bytomiu, kierującym akcją plebiscytową i przygotowującym polską administrację w przyszłym województwie śląskim, na ogólną liczbę 25 wydziałów – w 7 wydziałach szefami byli lekarze: Wydział Polityki Wewnętrznej – M. Hanke, Wydział Organizacyjny – Roman Konkiewicz (1887–1939), przybyły z Poznania, Wydział Kulturalny – Ignacy Nowak (1887–1936), przybyły z Poznania, Wydział Wychowania Fizycznego – M. Wilimowski, Wydział Reemigracyjny – W. Zajac, Wydział Zdrowia – J. Rostek, Polski Czerwony Krzyż dla Górnego Śląska – E. Cyran. Na 17 powiatowych komitetów ple-

---

<sup>64</sup> Wśród studentów medycyny byli, z podaniem funkcji w trzecim powstaniu m.in.: Maksymilian Cichy (1898–1955), dpl. 1924, lekarz w III baonie 22pp; Augustyn Kośny (1896–1939) dpl. 1933, członek Sądu Wojennego w Chorzowie, zamordowany przez Niemców 25 VIII 1939 r. w Berlinie; Maksymilian Kośny (1905–1989), dpl. 1932, szeregowiec w kompanii sztabowej Grupy „Wschód”; Józef Tumułka (1899–1966), dpl. 1926, lek. w 15 pp „Grupy Wschód”. Biogramy 220 lekarzy i studentów medycyny uczestników powstań śląskich i plebiscytu zawarte są w: K. Brożek, *Polska służba medyczna...* i Encyklopedii powstań śląskich, Opole 1982.

biscytowych – 9 prowadzili lekarze: bytomski – J. Hlond; katowicki – J. Jarczyk; kluczborski – Paweł Orszulok (1877–1958), przybyły z Wielkopolski; kozielski – T. Golus, królewsko-hucki – L. Urbanowicz; oleski – M. Kołoczek; prudnicki – T. Obremba; rybnicki – F. Biały; zabrzański – B. Hager. Łącznie w akcji plebiscytowej wzięło udział bezpośrednio w aparacie plebiscytowym, w organizacjach społecznych lub popierając ją materialnie i moralnie około 80 lekarzy i studentów medycyny na terenie Górnego Śląska. Na rzecz plebiscytu górnośląskiego pracowali również lekarze w innych dzielnicach Polski. Pochodzenie lekarzy z Górnego Śląska lub wieloletnia praktyka lekarska w tym środowisku były pomocne w polskiej propagandzie plebiscytowej. W trakcie akcji plebiscytowej polscy lekarze ponieśli ofiarę w osobie A. Mieleckiego, zlinczowanego przez Niemców dnia 17 VIII 1920 r. w Katowicach, co było bezpośrednią przyczyną wybuchu drugiego powstania śląskiego<sup>65</sup>.

Organizacja polskiej ochrony zdrowia na Górnym Śląsku wiąże się ściśle z walką o połączenie tej ziemi z Macierzą. Sprawy zdrowotności i opieki społecznej były wykorzystywane w polskiej i niemieckiej propagandzie plebiscytowej. Przygotowano zręby państwowej służby zdrowia. W czerwcu 1922 r. powołano Wydział Zdrowia Publicznego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, który kierował w dwudziestolecie międzywojennym ochroną zdrowia w przyznanej Polsce części Górnego i Cieszyńskiego Śląska. Pierwszym kierownikiem Wydziału został J. Rostek<sup>66</sup>. W 1922 r. liczba lekarzy w górnośląskiej części województwa śląskiego wynosiła 250 Niemców i 50 Polaków, co dawało wskaźnik 3,1 liczby lekarzy na 10 tys. ludności<sup>67</sup>. Formami ochrony zdrowia były: lecznictwo ubezpieczeniowe, tj. kasy chorych (opanowane całkowicie przez Niemców), państwowa i samorządowa służba zdrowia (zwana publiczną) oraz prywatna praktyka lekarska.

W wyniku wojny polsko-czeskiej (26/27 I – 3 II 1919)<sup>68</sup> i trzeciego powstania śląskiego, decyzją Rady Ligi Narodów przyznano Polsce część Cieszyńskiego i Górnego Śląska, z których utworzono województwo śląskie na mocy ustawy Sejmu Rzeczypospolitej z 15 VII 1920 r. Część Śląska Cieszyńskiego została przejęta

---

<sup>65</sup> K. Brożek, *Andrzej Mielecki (1864–1920) lekarz, działacz niepodległościowy*, Katowice 1983.

<sup>66</sup> K. Brożek, *Józef Rostek...*

<sup>67</sup> W 1938 r. na liczbę ponad 716 lekarzy (w tym 93 lekarzy dentyków) w woj. Śląskim, już tylko około 50 było Niemcami.

<sup>68</sup> J. Pająk, *Boje o Śląsk Cieszyński a służba zdrowia*, „Gazeta Lekarska Śląska Polskiego” Cieszyn 1939, r. 4, z. 1, s. 1–13.

przez państwo polskie 10 VIII 1920 r. Przejęcie części Górnego Śląska nastąpiło 16 VII 1922 r.<sup>69</sup>

W okresie przejmowania i organizowania władzy na przyznaczonych terenach przez Niemców i Polaków nastąpiły migracje ludności, m.in. lekarze niemieccy emigrowali z województwa śląskiego do Niemiec, a polscy z Śląska Opolskiego do Polski<sup>70</sup>. W tym czasie został zamordowany dnia 18 IV 1922 r. przez bojówkarza niemieckiego dr W. Styczyński w Gliwicach. Terror niemiecki wymusił emigrację lekarzy polskich do Polski<sup>71</sup>. Na terenach przyznaczonych Niemcom z lekarzy zaangażowanych w polskim życiu narodowym pozostali: R. Niemczyk w Leśnicy i J. Kwoczek w Opolu<sup>72</sup>.

Polscy lekarze w województwie śląskim kontynuowali prace nad rozwojem polskiej grupy zawodowej, organizacją w towarzystwa naukowe, związki zawodowe i izbę lekarską oraz uczestniczyli w budowie polskiej ochrony zdrowia w jej czterech pionach: państwowym, samorządowym, ubezpieczeniowym i prywatnym. Mieli również dalszy udział w życiu społecznym pozazawodowym.

<sup>69</sup> M. W. Wanatowicz, *Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918–1945*, Katowice 1994.

<sup>70</sup> *Podział Śląska w 1922 roku. Okoliczności i następstwa*. Pod red. A. Brożka i T. Kulak, Warszawa 1996.

<sup>71</sup> K. Brożek, *Wincenty Styczyński (1872–1922) lekarz, działacz niepodległościowy*, Katowice 1985.

<sup>72</sup> Spośród wymienionych w artykule lekarzy zostali uhonorowani przez społeczeństwo nazwami ulic, placów, szpitali i tablicami pamiątkowymi następujący lekarze, z podaniem miejsca uhonorowania: Ferdynand Adamczyk – Katowice, Feliks Biały – Rybnik, Maksymilian Cichy – Pszczyna, Emil Cyran – Lubliniec, Bronisław Hager – Tarnowskie Góry, Edward Hanke – Chorzów, Henryk Jarczyk – Katowice, Augustyn Kośny – Chróścice k. Opola, Maksymilian Kośny – Opole, Maria Kujawska – Opole, Andrzej Mielęcki – Katowice, Florian Ogan – Knurów, Bogusław Parczewski – Katowice, Alojzy Pawelec – Wodzisław Śl., Antoni Rogaliński – Pszczyna, Juliusz Roger – Zabrze, Józef Rostek – Katowice, Racibórz, Stanisław Rożanowicz – Katowice, Jan Nepomucen Stęślicki – Siemianowice Śl., Wincenty Styczyński – Gliwice, Katowice, Józef Tumulka – Wodzisław Śl., Ludwik Urbanowicz – Chorzów, Rudolf Virchow – Mikołów, Maksymilian Wilimowski – Katowice, Franciszek Willert – Lubliniec, Mikołaj Witczak – Jastrzębie-Zdrój.

Najważniejsze źródła biograficzne lekarzy wymienionych w tekście: *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 1995–1999, t. 1–7:

F. Chłapowski, A. Kośny, A. Mielęcki, J. Roger, J. Rostek, R. Virchow, M. Wilimowski;

*Polski Słownik Biograficzny*, 1935–2000, t. 1–40: F. Chłapowski, T. Dembiński, M. Hager, M. Hanke, H. Jarczyk, A. Jaworowicz, R. Konkiewicz, A. Kośny, M. Kujawska, A. Mielęcki, F. Niegolewski, I. Nowak, B. Parczewski, A. Pawelec, J. Rostek, S. Rożanowicz;

*Śląski Słownik Biograficzny*, Katowice 1977–1981, t. 1–3: F. Biały, E. Cyran, A. Kolszewski, A. Kośny, A. Mielęcki, T. Obremba, J. Rostek, S. Rożanowicz;

*Śląski Słownik Biograficzny*, Seria nowa, T. 1, Katowice 1999: F. Chłapowski, B. Hager, E. Hanke, H. Jarczyk, W. Styczyński, M. Wilimowski;

*Słownik Medycyny i Farmacji Górnego Śląska*, Katowice 1993–1995, t. 1–2: m.in. R. Niemczyk, E. Pisarski, J. Spyra, K. Zdralek;

*Encyklopedia Powstań Śląskich*, Opole 1982: notki biograficzne powstańców śląskich – lekarzy i studentów medycyny;

K. Brożek, *Polska służba medyczna w powstaniach śląskich i plebiscycie 1918–1922*, Katowice 1973, s. 271–312, noty biograficzne 220 lekarzy i studentów medycyny, biorących udział w powstaniach śląskich i plebiscycie; Tenże, *Leksykon regionalnej historii medycyny*, odcinki 1–55, [w:] „Pro Medico”. Biuletyn Śląskiej Izby Lekarskiej, Katowice 1994–2001, nr 5–69: biogramy większości wymienionych w tekście lekarzy;

S. Kościński, *Słownik Lekarzy Polskich*, Warszawa 1888: W. Brodziak, F. Chłapowski, A. Czarnowski, E. Pisarski, W. Stan, J. Stryczek, J. Traciński. F. Tuszewski, S. Żurawski;

G. Kusztełek, *Polacy na studiach lekarskich w Berlinie (1810–1918)*, „Archiwum Historii Medycyny” 1972, t. 35, z. 1/2, s. 1–153: F. Chłapowski, A. Czarnowski, J. Traciński, S. Żurawski;

J. Smereka, *Polskie doktoraty na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Wrocławskiego z lat 1811–1939 i ich autorzy w życiu zawodowym, naukowym i społeczno-politycznym*, Wrocław 1980: W. Bibrowicz, E. Cyran, J. Gondzik, H. Jarczyk, J. Knosała, M. Kołoczek, J. Kwoczek, R. Niemczyk, J. Strzoda, W. Szafranek, M. Wilimowski, A. Wodarz;

P. Szarejko, *Słownik Lekarzy Polskich XIX wieku*, Warszawa 1991–200, t. 1–5: W. Bibrowicz, W. Brodziak, F. Chłapowski, A. Czarnowski, T. Dembiński, A. Dylewski, J. Fethke, M. Hager, M. Hanke, A. Jaworowicz, M. Kowalik, I. Miecznikiewicz, J. Oświęcimski, B. Parczewski, J. Rostek, Jakób Spyra, Jan Spyra, W. Stan, J. Stęślicki, S. Smierchalski, K. Trzebiatowski, F. Tuszewski, E. Twórz, L. Urbanowicz, M. Witczak, J. Żółtowski

S. Wallis, *Sylwetki lekarzy śląskich. Założyciele Towarzystwa Lekarzy Polaków*, „Śląska Gazeta Lekarska”, Cieszyn 1946, r. 2, nr 7–12, s. 493, 616–617, 708–709, 861–862, 1947, r. 3, nr 1–12, s. 179–180, 516, 801: F. Biały, F. Chłapowski, M. Hager, M. Hanke, J. Kłobukowski, M. Kowalik, I. Miecznikiewicz, A. Mielecki, F. Niegolewski, B. Parczewski, A. Rogaliński, J. Rostek, J. Spyra, J. N. Stęślicki, W. Styczyński, S. Smierchalski, K. Trzebiatowski, L. Urbanowicz, M. Witczak, J. Żółtowski;

Tematami rozpraw doktorskich były postacie lekarzy: M. Przychodzki, *Działalność naukowa i społeczna Franciszka Chłapowskiego*, praca doktorska obroniona w Wydziale Lekarskim Uniwersytetu w Poznaniu w 1945 r., opublikowana w: „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” t. 18, 1939–1947, z. 1, s. 3–46; P. Pordzik, *Dr med. Ignacy Nowak, lekarz, działacz naukowy, społeczny, polityk (1887–1966)*, praca doktorska obroniona w Śląskiej Akademii Medycznej w 1992 r.; J. Fidyka, *Dr Bronisław Hager (1890–1969) lekarz, działacz niepodległościowy i społeczny*, praca doktorska obroniona w Śląskiej Akademii Medycznej w 1993 r.; B. Szwej-Bar, *Dr Edward Hanke (1895–1975), lekarz, patriota, humanista, działacz społeczny i narodowy*, praca doktorska obroniona w Śląskiej Akademii Medycznej w 1999 r.;

Biografie opublikowane w postaci zwartej w cyklu: *Sylwetki działaczy śląskich*. Wydawca: Katowickie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, autor K. Brożek: Józef Rostek (1982), Andrzej Mielecki (1983), Henryk Jarczyk (1983), Maksymilian Wilimowski (1984), Wincenty Styczyński (1985), Bronisław Hager (1987).

\* Autor przewiduje kontynuację tematu „Polscy lekarze na Górnym Śląsku” artykułem dotyczącym okresu II Rzeczypospolitej i II wojny światowej.



*Krzysztof Brożek*

## **Polish Doctors in Upper Silesia at the Turn of the 19th and 20th Centuries (until 1922)**

### Summary

The Polish professional group of medical doctors in Upper Silesia began to develop in the capitalist society at the 2nd half of the 19th century. The first members of this group immigrated from the Wielkopolska region, and were later on joined by doctors from Upper Silesia. German sources say that the group comprised over 50 doctors at the beginning of the 20th century. Only some 20 of them actively worked for the Polish national movement by 1914, this representing 4% of the German doctors in the Opole regency. Polish doctors were most represented among the Polish intelligentsia in Upper Silesia helping to satisfy the cultural, economic, and political needs of the local Polish population. They were actively present in all movements supporting such activities as elections, culture, singing, and sports. And they suffered punishments of imprisonment, fines, and a ban from working for health care structures. By 1919, this group grew to about 40 members but it was too small to provide sufficient medical care to the Silesian Uprisings. The 3rd Silesian Uprising received such support from volunteers, medical students and physicians, who came from other Polish regions making up 60% of the 130-strong group of doctors and medical students providing first aid and other health services to the insurgents. During the Silesian plebiscite, medical doctors were managing 7 out of the 25 departments of the Polish Plebiscite Commissariat in Bytom and 9 out of the 17 County Plebiscite Committees. Doctors: Andrzej Mielecki of Katowice and Wincenty Styczyński of Gliwice paid the highest price being murdered by the Germans. In 1922, the Silesian Voivodship (Province) had 50 doctors of Polish nationality and 250 German doctors.

*Krzysztof Brożek*

## **Polnische Ärzte Ende des 19., Anfang des 20. Jh. (bis 1922) in Oberschlesien**

### Zusammenfassung

Die polnische Ärzte-Berufsgruppe in Oberschlesien begann sich in der kapitalistischen Gesellschaft in der 2. Hälfte des 19. Jh. herauszubilden. Die ersten Ärzte waren Einwanderer aus Großpolen, später kamen oberschlesische Ärzte hinzu. Nach deutschen Quellen gab es Anfang des 20. Jh. 50 polnische Ärzte. In der polnischen Volksbewegung waren bis 1914 nur 20 Ärzte, die 4% der deutschen Ärzte in der Re-

genschaft Oppeln ausmachten, aktiv. Die polnischen Ärzte bildeten die stärkste Gruppe der polnischen Intelligenz in Oberschlesien; sie befrichtigten neben medizinischen auch kulturelle, wirtschaftliche und politische Bedürfnisse der polnischen Bevölkerung und nahmen aktiv an der Wahl-, Leser-, Gesang- und Sportbewegung etc. teil. Sie wurden mit Freiheits- und Geldstrafen belegt und nicht zur Arbeit in Krankenkassen zugelassen. 1919 gab es bereits 40 polnische Ärzte, die aber nicht imstande waren, die Aufständischen in Schlesien zu versorgen. Während des dritten Schlesien-Aufstandes 1921 waren freiwillige Ärzte und Medizinstudenten aus anderen Regionen Polens gekommen; sie machten 60% der 130 Ärzte und Medizinstudenten, die im Gesundheitswesen für die Aufständischen tätig waren. Während der Volksabstimmung wurden von den Ärzten 7 auf 25 Abteilungen im Polnischen Volksabstimmungskommissariat in Bytom und 9 auf 17 Volksabstimmungskommissionen auf Landkreisebene geleitet. Ihr Leben opfer-ten die Ärzte Andrzej Mielecki aus Kattowitz und Wincenty Styczyński aus Gleiwitz, sie wurden von den Deutschen ermordet. 1922 gab es in der Woiwodschaft Schlesien 50 polnische und 250 deutsche Ärzte.